Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr. 339 Piątek, dnia 12 grudnia 1930 r. Rok IV

PRENUMERATA:
W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym mies. zł. 4.10. Zamiejscowa zł. 5. Zagraniczna zł. 8 Odnoszenia do domu 40 groszy.
Prenumeratę można odmówić tylko 1 każdego miesiąca bezpośrednio w adm. pisma.

OGŁOSZENIA:
W tekście 50 gr., nadesłane 40 gr. za wiersz 1 milim. 1 łam (strona 4 łamy). Zwyczajne 12 gr. za wiersz 1 milim. 1 łam. (strona 10 łamów). Nekrologi po 40 gr. za wiersz 1 milim. (strona 4 łamy). Drobne ogłoszenia 15 gr. za słowo. Poszukiwanie pracy 10 gr. za słowo.

Konto czekowe w P.K.O. Nr. 65,210

HASŁO ŁÓDZKIE

Ogłoszenia firm zamiejscowych 50 proc. drożej od cen miejscowych. Firmy zagraniczne o 100 procent drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarjum, uważane są za bezpłatne.

Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca

Pomyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15.
Telefony: Redakcja 181-06, Administracja 163-66.

CENA 20 GROSZY

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 6—7 wiecz.
Sekretarjat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

WYBÓR WICEMARSZAŁKÓW SENATU

Wicemarszałkami zostali senatorowie B.B.W.R.: Bogucki, Bojko i Leszczyński

Demonstracyjne stanowisko Klubu Nar. w czasie wyboru sekretarzy

Senat przyjął nagłość wniosku w sprawie regulaminu obrad

Stronnictwa opozycyjne domagają się śledztwa w sprawie Brześcia

Nasz korespondent telefonuje z Warszawy:

Wczorajsze posiedzenie Senatu otworzył marszałek Raczkiewicz o godz. 12,07.

Porządek obrad przewidujący wybór wicemarszałków został uzupełniony przez umotywowanie nagłości wniosku B. B. W. R. w sprawie regulaminu obrad Senatu poczem Izba, przystąpiła do wyboru wicemarszałków.

W głosowaniu brało udział 102 senatorów. Ważnych głosów było 85. Wybrani zostali i wybór przyjęli senatorowie Bogucki (BB) 72 głosami, Bojko (BB) 69 głosami, Leszczyński (BB) 71 głosami. Kandydat Stronn. Narodow. ks. Bolt otrzymał 14 głosów.

Następnie Izba przystąpiła do wyboru 6-u sekretarzy. Wobec pominięcia kandydatury Klubu narodowego na wicemarszałka, członkowie tego Klubu w głosowaniu na sekretarzy udziału nie wzięli.

W wyniku dwukrotnego głosowania, wybrano sekretarzami przedstawicieli klubu B. B. sen.: Barańskiego, Mendelsohna, Rogowicza, Wańkowicza, sen. Hubicką i Masiowa.

Następnie Izba przystąpiła do 3-go punktu porządku obrad, t. j. do nagłości wniosku w sprawie regulaminu zmiany obrad Senatu.

Sen. Targowski (BB), uzasadniając nagłość wniosku, podkreślił, że Klub BBWR, nie uważając dotychczasowego regulaminu za sprawny, wnosi projekt jego zmiany i pragnąc umożliwienie dokładnego opracowania regulaminu, prosi o odesłanie projektu do komisji regulaminowej, aby przygotowała sprawozdanie na następne posiedzenie Senatu.

Sen. Kopciński (PPS) sprzeciwia się wnioskowi, znajdując w nim niedopatrzenie, a nawet sprzeczność z konstytucją.

Uważa nagłość wniosku za zbyteczną, zapowiadając, że klub jego głosować będzie przeciw wnioskowi. Wreszcie prosi Marszałka, aby zdjął wniosek z porządku obrad. Marszałek poddał nagłość wniosku pod głosowanie.

Nagłość wniosku została uchwalona, wniosek zaś odesłany do komisji regulaminowej. Marszałek zwrócił się do senatorów, by desygnowali członków do komisji regulaminowej, której posiedzenie Marszałek wyznaczył na dziś t. j. piątek, na godz. 10-tą rano.

Sen. Woźnicki (Wyzwolenie), powołując się na regulamin, domaga się aktu wyboru komisji na plenum Senatu, co — zdaniem jego — może nastąpić natychmiast na propozycję Marszałka. Na wniosek marszałka, Izba uchwaliła powołać natychmiast komisję regulaminową.

Następnie sekretarka sen. Hubicka odczytała wniosek Klubu Narodowego w sprawie uwięzienia b. posłów i postępowania wobec nich w twierdzy w Brześciu. Wniosek ten identyczny z wnioskiem złożonym na onegdajszem posiedzeniu, Sejmu został przekazany do komisji.

Następne posiedzenie, Marszałek wyznaczył na środę dnia 17 b. m. o godz. 4 pp.

Nieuzasadnione pogłoski

o cofnięciu ulg wywozowych

Wczoraj wieczorem w kołach gospodarczych rozeszła się wiadomość, że minister Przemysłu i Handlu — płk. Prystor wyda rozporządzenie o wstrzymaniu dla przemysłu ulg wywozowych w postaci zwrotu ceł.

Wiadomość ta w sferach kupiecko-przemysłowych była b. szeroko komentowana.

Obrady komisji sejmowej

nad sprawą zmiany regulaminu obrad

posuwają się szybko naprzód

Sejmowa Komisja Regulaminowa na wczorajszem posiedzeniu ukonstytuowała się jak następuje: Z klubu B. B. W. R. jako członkowie komisji weszli następujący posłowie: Car, Jan Piłsudski, Polakiewicz, Hołówko, Paschalski, Podoski, Siedler, Miedziński; jako zastępcy członków: Bogdani, Walewski, Kamiński, Gwiżdż, Różajski; ze Stronnictwa Narodowego członkowie: Zwierzyński, St. Stroński, Winiarski i jako zastępcy Jasiukowicz i Trąmpczyński; z klubu parlamentarnego Posłów Chłopskich — członkowie: Babski i Czernicki, jako zastępcy: Michałkiewicz i Brodacki; z Klubu Ukraińskiego — Zahajkiewicz, jako zastępca Baran; z Klubu PPS — Pużak.

Obrady komisji zagaił Marszałek Sejmu dr. Świtalski. Na przewodniczącego wybrano wicemarszałka Cara. Na sekretarza pos. Siedlera. Obiór zastępcy przewodniczącego odroczono do późniejszego posiedzenia.

Komisja przystąpiła do obrad nad projektem częściowej zmiany regulaminu obrad Sejmu. Projekt ten referował pos. Podoski, poczem wywiązała się dyskusja ogólna.

Po zakończeniu rozprawy ogólnej nad projektem zmian dotychczasowego regulaminu obrad Sejmu, komisja przystąpiła do dyskusji szczegółowej, w toku której przyjęto poprawki, zgłoszone do poszczególnych artykułów regulaminu aż do art. 33. Referent poseł Podoski wycofał poprawki zgłoszone do art. 31 i 72, a to ze względu na to, że zahaczają one o kwestje, już rozstrzygnięte w konstytucji.

Do art. 33 przyjęto zasadę, według której Marszałek może skreślać z protikułu i stenogramu wyrażenia, zawierające treść, sprzeczną z zasadami ślubowania poselskiego, przyczem protokuły i stenogramy są wyłącznem stwierdzeniem przebiegu obrad Sejmu. Zasadę tę przyjęto większością 12 głosów.

Następne posiedzenie wyznaczone zostało na piątek na godz. 11,30 przed południem.

Tworzenie gabinetu francuskiego

prezydent powierzył senatorowi Steeg'owi

PARYŻ, 11.12. Pisma zaznaczają, że dzień wczorajszy zaostrzył jeszcze kryzys, zgodnie przytem wyrażają uznanie Lavalowi za jego lojalność i stanowczość, z jaką prowadził narady. Ze względu na niewyjaśnioną sytuację, trudno jest obecnie czynić jakieś prognostyki. Nagół uważają, iż prezydent Doumergue powierzy misję tworzenia rządu któremuś z senatorów radykalnych lub neutralnych.

PARYŻ, 11.12. Prezydent Doumergue zawezwał do siebie senatora Steega, któremu zaproponował podjęcie misji tworzenia nowego gabinetu. Steeg zastrzegł sobie udzielenie ostatecznej odpowiedzi do czasu odbycia narady ze swymi przyjaciółmi politycznymi, którzy, podobnie, jak on, zdecydowani są współdziałać nawet z pewnemi osobistemi poświęceniami przy tworzeniu rządu odprężenia i rozejmu politycznego. Odpowiedzi Steega spodziewać się należy w piątek.

—oOo—

Demonstracja o 13-tą pensję

za cenę podwyższenia taryfy tramwajowej w Warszawie

Wczoraj wieczorem odbył się wiec pracowników miejskich poczem wszyscy uczestnicy udali się przed gmach Rady Miejskiej z żądaniem wypłacenia na święta 13-tej pensji.

W sprawie tej PPS. zgłosiła wniosek na ostatniem posiedzeniu Rady, odrzucony z powodu braku pokrycia tak poważnego wydatku. Wczoraj zaś manifestującej demonstracji przedstawiciele Magistratu m. Warszawy przyrzekli delegacji demonstrujących, że wniosek o wypłacenie 13-tej pensji będzie jeszcze raz rozpatrywany wraz z wnioskiem o podwyższenie o 5 gr. taryfy tramwajowej.

Zaznaczyć należy, że w ostatnich dniach frekwencja w tramwajach spadła, wniosek więc o podwyższenie ceny biletu z 25-ciu do 30-tu groszy, a co zatem idzie sprawa wypłacenia 13-tej pensji ma niewielkie szanse powodzenia.

WYBÓR

prezydenta Szwajcarji

BERN, 11.12. Zgromadzenie Związkowe wybrało prezydentem Związku na rok 1931 radcę związkowego Haeberlina. Dotychczasowy prez. Motta został wybrany viceprezydentem Rady Związkowej. (PAT)

B. MIN. HANDLU

dyr. Zakł. Azot. w Mościcach

Nasz korespondent telefonuje z Warszawy:

B. minister Przemysłu i Handlu poseł Eugeniusz Kwiatkowski udaje się w najbliższych dniach na urlop wypoczynkowy do Zakopanego. Po tym wypoczynku p. Kwiatkowski objąć ma naczelną dyrekcję Państwowych Zakładów Azotowych w Mościcach.

SENSACYJNY

wniosek P.P.S.C.K.W.

P. P. S. ma złożyć w sprawie Brześcia wniosek, domagający się pociągnięcia min. Cara do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu.

EMIGRANCI
nie powinni wyjeżdżać do Belgji

W związku z pogarszającą się nadal konjunkturą w przemyśle belgijskim Urząd Emigracyjny przestrzega wszystkich tych, którzy chcieliby jechać do Belgji w celu poszukiwania pracy, że znalezienie jakiegokolwiek zarobku na terenie Belgji jest obecnie prawie niemożliwe.

Jednocześnie w związku z tem, Urząd Emigracyjny stwierdza ponownie, że cudzoziemcy, którzyby chcieli przekroczyć granicę Belgji nielegalnie narażają się nietylko na kary ze strony władz belgijskich, ale równocześnie na niechybne wydalenie z granic Belgji. (ISKRA)

—o—

ZNIŻKA CEN
węgla opałowego w Czechach

PRAGA 11, 12. Pertraktacje z właścicielami kopalń w sprawie zniżki cen węgla opałowego doprowadziły do pozytywnych rezultatów. Wysokość zniżki cen nie jest jeszcze znana. (PAT)

—o—

ROZPORZĄDZENIE
o organizacji urzędów wojewódzkich

Jak się dowiadujemy, tekst rozporządzenia w sprawie organizacji urzędów wojewódzkich, oraz trybu załatwiania spraw w tych urzędach został już ostatecznie uzgodniony między zainteresowanemi ministrami, podpisany i przesłany do ministerstwa sprawiedliwości, celem ogłoszenia w Dzienniku Ustaw.

Bezzwłocznie po ukazaniu się numeru Dziennika Ustaw zawierającego powyższe rozporządzenie, wojewodowie przygotują statuty, oraz szczegółowy podział czynności podległych im urzędów wojewódzkich. (ISKRA)

—oOo—

ZBRODNIA NA BAŁUTACH
Kasjer kolejowy po zdefraudowaniu 10 tys. zł. usiłował zastrzelić żonę i popełnić samobójstwo

Już od sześciu lat na dworcu kolejowym Łódź-Fabryczna, pracował w charakterze urzędnika a następnie kasjera 30-letni Leon Zakrzewski, zamieszkały wraz z żoną swą 25-letnią Magdaleną w domu przy ulicy 6-go Sierpnia 18.

Małżonkowie Zakrzewscy byli ze sobą dwa miesiące po ślubie, przyczem współżycie małżonków było na ogół szczęśliwe.

W ostatnich czasach, sąsiedzi twierdzili, iż skromna pensja kasjera kolejowego nie może wystarczyć na wystawne prowadzenie domu, jakie było u małżonków Zakrzewskich. W dniu onegdajszym Zakrzewski dowiedział się, iż do Łodzi przybywa komisja rewizyjna z głównej dyrekcji kolei z Warszawy, celem dokonania lustracji biur dworca Łódź-Fabryczna, wobec czego postanowił symylować chorobę.

Wczoraj rano, komisja rewizyjna ustaliła pewne niedokładności sięgające sumy około 10,000 zł. w księdze kasowej, prowadzonej przez Zakrzewskiego, wobec czego naczelnik wydziału handlowego na dworcu Łódź-Fabryczna p. Libiszowski polecił wezwać przed komisję kasjera Zakrzewskiego.

Ku swemu zdziwieniu, wysłany przez naczelnika woźny nie zastał kasjera Zakrzewskiego w domu, mimo, iż ten był rzekomo chory.

Wychodząc z sieni woźny spotkał na schodach zupełnie zdrowego Zakrzewskiego, powracającego do domu.

Na widok woźnego, zastępującego mu drogę, Zakrzewski odepchnął go na bok, poczem wybiegł na ulicę i wskoczył do przejeżdżającej taksówki, którą zdołał zbiec w nieznanym kierunku.

O fakcie tym, woźny ów niezwłocznie powiadomił naczelnika Libiszewskiego, który zkolei skomunikował się z komisją kontrolną.

Po upływie kilkunastu minut, powiadomiony został o ucieczce kasjera Zakrzewskiego, wydział śledczy w Łodzi, który niezwłocznie przystąpił do wszczęcia za nim poszukiwań. Późnym wieczorem, funkcjonarjusze policji śledczej, stwierdzili, iż Zakrzewski ukrywa się w mieszkaniu krewnych swych, zamieszkałych przy ulicy Wspólnej 10, na Bałutach.

Po otoczeniu domu przez funkcjonarjuszy policyjnych, wywiadowcy poczęli dobijać się do mieszkania, w którym ukrył się Zakrzewski.

W mieszkaniu tem znajdowali się, jak później ustalono małżonkowie Zakrzewscy, przyczem kasjer odmówił otwarcia drzwi.

Po chwili między małżonkami wynikła sprzeczka, gdyż p. Zakrzewska poczęła nalegać na męża, by otworzył policji drzwi.

W tejże chwili rozległy się trzy po sobie następujące strzały oraz odgłos padających na ziemię ciał.

Po wtargnięciu do wnętrza, policjanci ujrzeli leżących w kałuży krwi małżonków Zakrzewskich.

Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził u Zakrzewskiej ciężką ranę postrzałową głowy w okolicy skroni, zaś u męża jej dwie rany.

Jedna z kul, skierowana w usta strzaskała górną szczękę i wybiła 8 zębów, poczem naruszywszy mózg utkwiła w czaszce, druga zaś skierowana w prawą skroń przebiła głowę na wylot i wyszedłszy lewą skronią utkwiła w ścianie.

Ciężko rannych małżonków, lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu im pierwszej pomocy przewiózł do szpitala św. Józefa.

Jak informuje nas lekarz dyżurny w szpitalu, stan zdrowia Zakrzewskiej nie jest beznadziejny, natomiast mąża jej najprawdopodobniej nie uda się utrzymać przy życiu.

Na miejsce zbrodni przybyli niezwłocznie samochodami podinspektor Nosek i nadkomisarz Weyer z wywiadowcami, celem ustalenia, dlaczego Zakrzewski targnął się na życie żony. (Polpress).

WALKA O FILM
„Na zachodzie bez zmian"

BERLIN 11, 12. Na posiedzeniu najwyższego urzędu cenzury filmowej omawiano sprawę wyświetlania filmu Remarqua „Na zachodzie bez zmian". Przedstawiciel Reichswehry w charakterze rzeczoznawcy wypowiedział się przeciwko filmowi, podkreślając że w dziedzinie filmu nie przejawił się duch Locarna. Przedstawiciel MSZ również wypowiedział się przeciwko wyświetlaniu filmu, zaznaczając, że otrzyma z zagranicy informacje, iż film ten przynosi ujmę autorytetowi Niemiec zagranicą. Przedstawiciel wytwórni filmowej zaznaczył, iż zarząd wytwórni niezależnie od decyzji urzędu wycofa film ten z Niemiec. Urząd Cenzury wydał zakaz wyświetlania filmu.

W związku z ukazaniem się rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o reorganizacji kas chorych, dowiadujemy się, iż na całym terenie Państwa istnieć będzie obecnie 40 okręgowych kas chorych, w których nadzór sprawować będzie zarząd wybrany przez ubezpieczonych, względnie komisarz.

Samobójstwo 108 kobiet
Ostatni akt walki o wolność Formozy

LONDYN, 11.12. (tel. wł.) Ostatni akt tragedji w walce o niezależność Formozy rozegrał się obecnie w osadzie Mahebo tej wyspy, gdzie 108 kobiet popełniło samobójstwo przez harakiri.

Plemiona Formozy od niepamiętnych czasów prowadziły walkę przeciwko oddziałom japońskim. Walka ta była wyjątkowo bezwzględna, to też szale zwycięstwa przechylały się bardzo często na stronę krajowców. Jednakowoż obecnie zaczęli oni coraz bardziej ulegać wybitnej przewadze fizycznej Japończyków, trzeba więc było powałać do boju wszystkich zdolnych do noszenia broni mężczyzn.

Gdy odpowiednia decyzja została przez dowódców powzięta, wszystkie kobiety, pragnąc ułatwić swym ojcom, mężom i braciom zupełną swobodę ruchów, postanowiły popełnić masowe samobójstwo. Uprzednio jednak wezwały wszystkich mężczyzn, by walczyli aż do ostatniej kropli krwi.

Wielki proces polityczny
o uwięzienie b. prezydenta Finlandji

RYGA, 11.12. Donoszą z Helsingforsu o rozpoczęciu procesu b. szefa sztabu generalnego, pułkownika Waleniusa, i towarzyszy oskarżonych o uprowadzenie b. prezydenta Stahlberga. Władze policyjne przedsięwzięły środki ostrożności celem uniemożliwienia ewentualnych prób uwolnenia więźniów.

Akt oskarżenia obejmuje 800 stron. Proces potrwa kilkanaście dni. Pułkownik Walenius usiłował usprawiedliwić wydanie rozkazu uprowadzenia Stahlberga twierdzeniem, że b. prezydent wraz z demokratą Tannerem i kilku Szwedami planował zamach stanu. Obecnie Walenius odwołuje swe poprzednie zeznania, złożone podczas śledztwa, jako wymuszone. Inny oskarżony, pułk. Kusaaris, zeznaje przy drzwiach zamkniętych.

Sensacyjna sprawa w Częstochowie
o majątek po bracie b. cara Mikołaja

CZĘSTOCHOWA, 11, 12. Sąd okręgowy rozpatrywał dzisiaj podanie hrabiny Natalji Brassow, wdowy po bracie Mikołaja II-go Michale Aleksandrowiczu o przyznanie jej prawa ubogich w sprawie, jaką zamierza wytoczyć ona skarbowi państwa polskiego o majątek stanowiący rzekomo własność Michała Aleksandrowicza w powiecie częstochowskim. Sąd postanowił pozostawić podanie bez uwzględnienia, motywując to tem, że petentka nie przedstawiła dokumentów obywatelstwa francuskiego. (PAT)

PO WYBORZE MARSZAŁKA SEJMU.



Premjer W. Sławek, marszałek Sejmu Dr. S. Świtalski i wojewoda Jaroszewicz podczas rozmowy w kuluarach sejmowych.

Pp. Marszałkowie Sejmu i Senatu K. Świtalski i Wł. Raczkiewicz z wizytą u p. prezesa Rady Ministrów Walerego Sławka.



Nie cuda, lecz praca!

Wraz z otwarciem nowego Sejmu rozpoczyna się nowa era w dziejach parlamentaryzmu w Polsce odrodzonej.

Fakt, że Polska zdobyła się na wysiłek heroiczny i wyłoniła, przy proporcjonalnym systemie wyborczym, zdecydowaną większość w Sejmie, a kwalifikowaną w Senacie, budzić może w niektórych sferach społeczeństwa przesadne nadzieje.

Ludzie trzeźwi i sumienni oczekują od nowego Sejmu nie cudów, ale pracy twórczej.

W spuściźnie po sejmach dawnych pozostało mnóstwo fuszerki prawodawczej. Należy ją uporządkować, nieużyteczne graty pousuwać, co można — przerobić i naprawić. Pracę tę musi Sejm rozpocząć od siebie — od reformy własnego regulaminu. Regulamin dotychczasowy owiany jest tym samym duchem, co i konstytucja marcowa, przystosowany do praw i przywilejów poselskich, a nie do wymogów pracy, która ma iść sprawnie i dawać pozytywne rezultaty. Trzeba będzie zrezygnować z niejednego przywileju, zagwarantowanego w regulaminie dla poszczególnych posłów lub grup poselskich, na rzecz całości Sejmu i możności jego sprawnej pracy.

Sejm poprzedni był nie mal nieczynny, mnóstwo spraw pierwszorzędnych oczekuje na załatwienie przez ciała prawodawcze.

Społeczeństwo oczekuje tedy, że najważniejsza praca Sejmu — praca nad budżetem — prowadzona będzie rzeczowo, nie pod kątem „dobierania się do żydek" temu lub innemu ministrowi.

Prawa kontroli ciał parlamentarnych nad wydatkowaniem grosza publicznego nikt nie neguje — najmniej zaś Marszałek Piłsudski, który tyle troski i pracy włożył w skonstruowanie przyszłego budżetu. Ale kontrola nie jest równoznaczna z bezprzytomnem zwalaniem kłód pod nogi Rządowi, ani z unicestwianiem wszelkich uprawnień władzy wykonawczej.

Ze sprawami budżetowemi łączy się ściśle reforma podatkowa, której oczekują szerokie masy od Sejmu obecnego. Musi on podjąć to niełatwe zadanie, pozostawione mu w spadku przez „suwerennych" poprzedników.

Pomoc rolnictwu, jako podstawowemu czynnikowi naszej ekonomiki państwowej wysuwa się na czoło zagadnień praktycznych. Z zagadnieniem pomocy rolnictwu wiąże się ściśle sprawa rozpiętości cen produktów spożywczych, pomiędzy handlem hurtowym i detalicznym oraz kwestja t. zw. nożyc, czyli drożyzny wytworów przemysłowych w stosunku do produktów rolniczych. Wreszcie, na sprawę reformy rolnej czas już najwyższy spojrzeć nowemi oczyma, biorąc jakość, a nie ilość za miernik jej powodzenia. Koroną prac Sejmu obecnego, a zarazem ich najistotniejszym rdzeniem będzie, oczywiście, praca nad naprawą ustroju Rzeczypospolitej. Żadne troski codzienne i sprawy bieżące nie zasłonią przed oczyma Sejmu obecnego tej troski głównej i najważniejszej. Społeczeństwo polskie cierpliwie i w spokoju oczekiwać będzie rezultatów pracy Sejmu obecnego, pierwszego w Rzeczypospolitej odrodzonej, który posiada najmocniejszy warunek powodzenia tej pracy — zdecydowaną większość.

Józef B.

BURZYCIELE POKOJU W NIEMCZECH

W zemście za klęskę wojenną

czerpią hitlerowcy swoje soki żywotne

W narodowo-socjalistycznej partji niemieckiej (N. S. D. A. P. — tak brzmi skrót niemieckiej nazwy) mieści się obecnie gros sił, które zagrażają w Niemczech równocześnie pokojowi świata i bytowi republiki. Narodowy socjalizm niemiecki, czyli t. zw. hitlerowcy osiągnęli obecnie maximum swego parlamentarnego stanu posiadania, gdyż frakcja poselska w Reichstagu, słuchająca rozkazów Adolfa Hittlera liczy 107 posłów. Szczyt jednak powodzenia nie został jeszcze osiągnięty, choć tempo wzrostu poczyna maleć.

Narodowi-socjaliści w Reichstagu, w Sejmach krajowych i na terenie całej swojej działalności zwalczają jak najostrzej politykę konsolidacji zewnętrznej i wewnętrznej. Z ich łona wychodzą w Reichstagu wnioski w sprawie jak najwydatniejszego **zaostrzenia stosunków z Polską**, wycofanie delegacji niemieckiej z obrad w kwestji rozbrojenia, oni to w sposób najzawziętszy zakładają veto przeciw planowi sanacji finansów niemieckich, opracowanemu przez kanclerza Brüninga i ministra skarbu Dietricha.

W społeczeństwie niemieckim, przywykłym do form politycznych najbardziej zorganizowanych i trwałych należą narodowi socjaliści do tworów najbardziej lotnych i niepewnych pod każdym względem. Można powiedzieć, że należą do nich wszyscy ci, których rozwój sytuacji powojennej wytrącił z równowagi. Zaczęło się w roku 1919 od grona zredukowanych oficerów i studentów. W okresie inflacji nastąpił gwałtowny przypływ z pośród zrujnowanego drobnomieszczaństwa. W chwili obecnej nowe zastępy narodowych socjalistów rekrutują się z pośród miljonów bezrobotnych a wpływy ich poczynają również przenikać coraz bardziej na wieś do chłopów i robotników rolnych, którym daje się odczuwać ciężar kryzysu finansowego. Można więc powiedzieć, że siła narodowego socjalizmu pozostaje w prostym stosunku do rozmiarów kryzysu finansowego i szerzącej się nędzy.

Stwierdzenie to nie obejmuje jednakowoż całokształtu przyczyn, składających się na wzrost hitlerowców. Narodowy socjalizm niemiecki ma dwa oblicza, jak to już z samej nazwy wynika. Jedno jest społeczne, drugie zaś narodowe, a oba niepowiązane ze sobą mocniejszą nicią ideologiczną, wyłoniły się na gruncie najbezwzględniejszej demagogji, tak społecznej, jak nacjonalistycznej. Narodowy socjalizm czerpie więc swoje soki żywotne tak z nędzy, jak i z poczucia krzywdy i pożądania zemsty za klęskę wojenną.

Front agitacji nacjonalistycznej narodowych socjalistów zwrócony jest na Wschód przeciw Polsce, na dalszym zaś planie przeciw Francji.

Narodowi socjaliści apelują do uczuć i do namiętności a nie do rozumu bezkrytycznego tłumu.

Dają upust żądzy walki i krwi, żyjącej w masach niemieckich. Są zjawiskiem z pewnością na dalszą metę przemijającem, lecz równocześnie są objawem groźnej dla bytu republiki niemieckiej i dla pokoju światowego choroby, która trawi obecnie organizm społeczeństwa niemieckiego.

W. J.

Polsko-angielskie porozumienie węglowe

wyłania się z konferencji w Londynie

LONDYN 11, 12. Z urzędowego komunikatu o rokowaniach między angielskim ministrem górnictwa a przedstawicielem rządu polskiego, wynika, iż przedmiotem rokowań był podział — rynków zbytu węgla. Angielski minister oświadczył, iż w dalszym ciągu rokowań będzie się starał o doprowadzenie do skutku konferencji przed stawicieli górnictwa angielskiego, niemieckiego i polskiego.

Rokowania polsko - angielskie są dalszym etapem rokowań przygotowawczych na międzynarodową konferencję węglową, która ma się odbyć w Genewie. Podobną konferencję z angielskim ministrem odbył przed kilku tygodniami niemiecki minister pracy Stegerwald.

Między innemi przedmiotem rokowań jest również czas pracy w górnictwie.

Skorzysta czy nie skorzysta z art. 21 Konstytucji?

Dwie sprawy pos. Walerona w Sądzie II instancji

W czasie trwania kadencji poprzedniego Sejmu pos. Andrzej Waleron ze Stronnictwa Chłopskiego, wydał t. zw. „orędzie" do... „narodu" p. t. „Bracia chłopi i robotnicy", w którem w gorących słowach zachwalał swój kram partyjny, wyrażając obawę, że na wypadek wprowadzenia w życie projektu konstytucji B. B. W. R. — „wszyscy chłopi i robotnicy staliby się miast obywatelami — poddanymi".

„Orędzie" pana posła zmierzało do siania nienawiści, wskutek czego urząd prokuratorski zaraz po rozwiązaniu Sejmu — pociągnął p. Walerona do odpowiedzialności karnej z art. 129 kk. Sąd powiatowy uznał Walerona winnym zarzucanego mu czynu i skazał go za to na 3 miesiące więzienia.

* * *

Druga zkolei sprawa, która się odbyła przed sądem powiatowym (IX okr.) dotyczyła również „orędzia", datowanego z dn. 23 lipca ub. r. W „orędziu" tem p. Waleron dowodzi, że pp. ministrowie zależni są od woli jednego człowieka i że są z tego powodu figurantami".

Sąd powiatowy uznał p. Walerona w tym wypadku winnym nieposzanowania władzy i skazał go za to na 3 miesiące więzienia.

P. Waleron zaapelował, lecz nim sprawa znalazła się na wokandzie sądu okr. (wydział odwoławczy) p. Waleron powołany został na zawodowe swe stanowisko. Został w myśl 21 art. Konst., nietykalnym posłem.

Sprawa przeciw panu Waleronowi znalazła się dzisiaj w sądzie okręgowym.

Czy dojdzie w tych warunkach do skutku z racji nietykalności oskarżonego? Czy p. Waleron skorzysta, czy nie skorzysta z art. 21 Konstytucji, który to artykuł chroni pana posła przed artykułami kodeksu karnego?

W charakterze świadków m. in. pozwani zostali pp.: wice-premjer Pieracki, pos. Woźnicki i in. Dobrowolnie ma się zgłosić b. członek Trybunału Stanu, adw. Wacł. Szumański.

PRASA SZWEDZKA O POLSCE

Znaczenie ogólno-europejskie zwycięstwa nad bolszewikami

„Stockholms Dagblad" i „Nya Dagligt Allehanda" zamieściły obszerne artykuły, omawiające wypadki wojenne rosyjsko-polskie w r. 1920, podkreślając przytem **znaczenie ogólno-europejskie odparcia armji bolszewickich z pod Warszawy.**

W 10-tą rocznicę podpisania pokoju w Rydze odbyło się w Sztokholmie, staraniem Towarzystwa Polsko-Szwedzkiego zebranie, na którem doradca finansowy koncernu Kreugera, dr. Per Jacobson, zobrazował doniosłość zwycięstwa Polski dla gospodarki europejskiej.

Sporo uwagi poświęca prasa szwedzka Gdyni i jej rozwojowi a również i flocie handlowej Polski. Miesięcznik „Svensk Export" zamieścił np. obszerny artykuł dyrektora G. Bolandera, poświęcony rozwojowi eksportu polskiego i stosunkom polsko - szwedzkim. Dyr. Bolander stwierdza, iż szanse eksportowe Polski na rynkach szwedzkich są bardzo dobre, na dowód czego cytuje wzrost eksportu z Polski do Szwecji w ciągu pierwszych 7 miesięcy roku bieżącego z 56,5 miljonami złotych do sumy 68,7 miljona złotych.

Prasa szwedzka interesuje się coraz bardziej Polską a wielkie dzienniki, jak np. „Stockholms Dagblad" posiadają w Warszawie stałego korespondenta. Wzmiankowany dziennik zamieścił ostatnio wywiad z dr. A. Lednickim w kwestji „korytarza" pomorskiego, pozatem zaś wprowadził stałą rubrykę informacyjną, dotyczącą Polski, gdzie czytelnicy szwedzcy znajdują obfity materjał, oświetlający stosunki społeczne, kulturalne, artystyczne i literackie w Polsce.

B

B. członkowie rządu białoruskiego aresztowani

WILNO 11, 12 „Ekspres Wileński" podaje z Mińska, że G. P. U. przeprowadziło znowu szereg rewizji w rezultacie których aresztowano przywódców ruchu białoruskiego a wśród nich b. członków rządu republiki ludowej białoruskiej oraz przedstawicieli literatury białoruskiej. Władze sowieckie wydały komunikat stwierdzający, że aresztowani rozwijali działalność kontrrewolucyjną. — Wszystkim aresztowanym grozi kara śmierci.

Kłopoty z następcą tronu który się jeszcze nie urodził

W związku z małżeństwem króla bułgarskiego Borysa, obok powszechnej radości, pojawiło się i zaniepokojenie, czy istotnie następca tronu, gdy przyjdzie na świat, będzie wychowany w wierze prawosławnej, jak tego konstytucja wymaga. Interpelowany w sobranju premjer Lapczew oświadczył, że konstytucja będzie uszanowana. A dzieci i tak para królewska przecież jeszcze nie ma.

Z CAŁEJ POLSKI

HASŁO dnia 12. XII

BURZLIWY ROMANS SIERŻANTA Z ROZWÓDKĄ

Chciał ją zastrzelić i zabrał od niej weksle

Marjan Wojtasiewicz z Przemyśla, st. sierżant, podoficer zawodowy, liczy lat 34 i jest t. zw. „chłop z wiary". To też nie było zbyt pewnem, czy p. Marjan poważnie się odnosi do swej dobrej znajomej rozwódki p. Marji Gertzowej, która oddawna myślała o tem, by ponownie zawinąć

do portu małżeńskiego.

P. Gertzowa posiada zaś wszelkie warunki, aby uprzyjemnić życie swemu wybrańcowi. Jest bowiem wcale młodą, przystojną, gospodarną i ma to, co w tych niełatwych czasach najważniejsze, tj. mająteczek.

P. Wojtasiewicz żył też zrazu z p. Marją

w najlepszej komitywie,

nie tylko będąc jej częstym gościem, ale nawet mieszkając z nią pod jednym dachem i zajmując się jej sprawami osobiste mi i domowemi, jak prawowity małżonek. Kiedy więc p. Marja zamierzała się pobudować, to nie kto inny, jak właśnie p. Marjan był tym, który troszczył się o materjał budowlany i przyrzekł, że postara się nawet o pożyczkę, aby w ten sposób p. Gertzowa rozporządzała gotówką, potrzebną na koszta budowy.

W tym celu otrzymał też Wojtasiewicz na wiosnę r. 1929 od p. Gertzowej rzekomo, że się wystara o pożyczkę w Kasie Komunalnej oraz na zapłacenie raty,

2 weksle po 1000 zł. i jeden weksel na 600 zł.

Tymczasem jednak stosunek obojga zaczął się psuć i aż tak mocno się oziębił, że wedle treści aktu oskarżenia, który był przedmiotem rozprawy przed przemyskim wojskowym sądem okręgowym, p. Wojtasiewicz raz nawet kopnął p. Gertzową w udo, i to dość silnie, następnie uderzył ją po głowie, poczem porwał ze ściany karabin i wyjmując z szuflady naboje, groził,

że ją zastrzeli

Czynami powyższymi dopuścił się Wojtasiewicz występku oszustwa, wykroczenia rozstroju zdrowia, wykroczenia gwałtu i wykroczenia przeciw wolności osobistej.

Rozprawa, odzwierciedliła romans dwojga poróżnionych narzeczonych. Szereg przesłuchanych świadków zeznawał przeważnie przeciw oskarżonemu, którego też, w myśl zasady, nie ma namiętniejszej nienawiści od tej

która się rodzi z gorącej miłości,

wcale nie oszczędzała sama poszkodowana p. Gertzowa.

Niemało zaś zabolał ją fakt, że Wojtasiewicz weksle na łączną kwotę zł. 2.600, o których mowa była powyżej, zaprotestował i zaskarżył (w sądzie cywilnym), a na jeden z nich opiewający na zł. 1000, ma już nawet wyrok przeciw p. Gertzowej. Wojtasiewicz twierdził, że wekslami tymi pokrywa cenę kupna materjałów budowlanych, dostarczonych do budowy domu. Nie poczuwa się bowiem obecnie do żadnego obowiązku robienia jej tak kosztownych prezentów, skoro cały stosunek „poszedł na bakier", a on (tj. Wojtasiewicz) i tak długi czas łożył

na wspólne utrzymanie domowe.

Trybunał wojskowy na podstawie wyników przeprowadzonej rozprawy po dłuższej naradzie zasądził st. sierż. Wojtasiewicza tylko za pobicie p. Gertzowej na 2 tygodnie aresztu, z zawieszeniem tej kary na rok, natomiast od zbrodni oszustwa za padł wyrok uwalniający.

Miarą zainteresowania, które ta sprawa wywołała w sferach podoficerskich oraz wśród kobiet, jest fakt, że na dziewięciu świadków należało siedem do płci pięknej. Wszystkie też one niemal bezwzględnie stanęły po stronie poszkodowanej p. Gertzowej.

Zamordowali umysłowo-chorego

W rodzinie Żuków, mieszkańców wsi Polinów (pow. krasnystawski) zdarzyło się, iż najstarszy syn, 25-letni Stefan, na skutek zawodu miłosnego, popadł w silny rozstrój nerwowy graniczący z obłąkaniem. Wywoływał sceny rodzinne, rzucał się na braci i t. p. Ojciec chorego, zamiast oddać syna do zakładu, postanowił pozbyć się obłąkańca. Pewnego dnia wszyscy trzej bracia, wraz z ojcem udali się nad Bug i tu ojciec i dwaj młodsi bracia rzucili się na nieszczęsnego Stefana, powalili go na ziemię, zatkali mu usta, skrępowali ręce i nogi i przywiązawszy mu kamień do nóg, wrzucili go do rzeki. Dopiero po kilkunastu dniach wydała się zbrodnia.

Sprawców aresztowano.

Kasiarze zrabowali 20 tys. zł.

Onegdaj nieznani na razie kasiarze włamali się do Kasy Spółki mleczarskiej w Muninie pod Jarosławem i po sprytnem wycięciu zamków kasy zabrali kwotę 20.000 zł., która właśnie znajdowała się w kasie z wpływów na pierwszego. Charakterystycznem jest, że kasiarze musieli być przez kogoś poinformowani o przypływie gotówki — a zgoła zagadkowym jest fakt, że wchodowe drzwi do Spółdzielni ani naruszone, ani wytrychem nie zostały otwarte. Policja wszczęła energiczne dochodzenie i jest już na tropie włamywaczy.

Szkolnictwo w Polsce

Według ostatnich danych statystycznych, na terenie Polski znajduje się 26,575 szkół początkowych, 778 szkół średnich, oraz 20 uniwersytetów. W szkołach początkowych pobiera naukę 3.496,934 uczniów, w szkołach średnich 204,693 uczniów, do szkół wyższych zaś uczęszcza 43.249 słuchaczów.

Uwięzienie tajemniczego niebieskiego ptaka

Występował pod kilkoma nazwiskami i podawał się za słuchacza Uniwersytetu Jagiellońskiego

Na pewnem zebraniu towarzyskiem w Sandomierzu, które się niedawno tam odbyło, stwierdzono ku niemałemu zdumieniu obecnych

brak kosztownego męskiego płaszcza zimowego.

Na podstawie zaś przeprowadzonych na miejscu dochodzeń ustalono, że okrycie to, ze względu na obecną porę roku, senim licznych zapisków stwierdzono, że nazywa się on właściwie

Zygmunt Wachs,

jest synem Leiba i Liby Salomonowicz, pochodzi z Łodzi, jest wyznania rzym.-kat., ma obywatelstwo polskie, ale przyznaje się do narodowości żydowskiej. Zatem, jak na jednego człowieka, mikstura dość osobliwa.

W toku zaś dalszych żmudnych dochodzeń okazało się, że Wachs-Bernardyn należy do wielkiej rodziny niebieskich ptaszków, w której odgrywa za pewne bardzo poważną rolę, o czem świadczy też zesztukowany z dużym trudem przez władze śledcze opis

jego dotychczasowego bujnego życia.

Przedewszystkiem więc stwierdzono, że Wachs jest dezerterem 38 p.p. w Przemyślu. Nie czując bowiem pociągu do służby wojskowej, opuścił on szeregi tego pułku w r. 1929, poczem włóczył się po całej Polsce, zaszczycając swojemi odwiedzinami m. i. rozmaite klasztory i zakony, w których znajdował pomoc i przytułek. Bawił np. u OO. Bernadynów, to znów u SS. Szarytek, wszędzie serdecznie goszczony i obdarzany — kosztami podróży. Przedstawiał się bowiem podobno jako

nieszczęśliwa ofiara prześladowań

swoich b. współwyznawców, którzy go rzekomo ścigają za porzucenie wiary praojców.

Nie przeszkadzało to jednak Wachsowi, że wśród innych okoliczności używał starozakonnego nazwiska „Chanu Rosenberg", zatajając, że jest neofitą.

Schwytany zaś raz przez żandarmerję wojskową w Warszawie oświadczył, że jest wprawdzie dezerterem, ale z 1 pułku lotników (warszawskiego). Podczas transportu jednak potrafił się tak sprytnie urządzić, że udało mu się zbiec, poczem znów dłuższy czas zażywał wolności.

Wachs, którym obecnie zajęły się przemyskie wojskowe władze karno-sądowe, miał się od dzieciństwa wychowywać u ks. ks. Salezjanów w Warszawie, którzy go kształcili i ochrzcili. Rodzice bowiem, biedni ludzie, wcale się o niego nie troszczyli, zostawając go

na pastwę losu.

Opowadaniom Wachsa - Bernadyna trudno dać wiarę, gdyż szczegóły przez niego przytaczane mają liczne cechy blagi, którą się z zamiłowaniem posługują rozmaici obrotni hochsztaplerzy.

W każdym razie stanowi on rzadki okaz w swoim rodzaju, dowodząc, że umiał sprytnie spieniężać własne metamorfozy życiowe. I tak z faktu zmiany wyznania potrafił zrobić lukratywny interes i źródło zarobkowania, z którego długi czas ciągnał znaczne korzyści.

[Column 3 of this article, continuing from "senim licznych zapisków" above:] brania, który przy aresztowaniu wylegitymował się jako Zygmunt Bernardyn, słuchacz filozofji na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Tajemniczego Bernardyna sprowadzono via Kraków do Przemyśla. Tymczasem zaś na podstawie znalezionych przy nim licznych zapisków stwierdzono, że nazywa się on właściwie

Krwawa tragedja miłosna

27-letni młodzieniec zastrzelił swą 70-letnią kochankę

W Lidzie przy ulicy Wismonty Nr. 1, znajduje się schludny domek, którego właścicielką była niejaka Wysocka Olga wdowa po zmarłym obywatelu lidzkim, licząca już około 70 lat. Wysocka już od 6 lat żyła z młodym człowiekiem Szymonem Andruszko, pracownikiem P. K. P. w Lidzie, który liczył zaledwie 27 lat. Przez cały czas pożycia tej dziwacznej pary nie przyszło ani razu do żadnych ekscesów, owszem kochankowie żyli ze sobą jak najlepiej pomimo znacznej różnicy wieku.

W nocy z 7 na 8 grudnia policja w Lidzie została zaalarmowana przez siostrę Wysockiej, która wchodząc do mieszkania kochanków znalazła ich oboje, leżących w kuchni bez życia. W pierwszej chwili przypuszczano, że Wysocka i Andruszko padli ofiarą mordu rabunkowego, ponieważ ucho dzili w Lidzie za dość zamożnych tembardziej, że Wysocka przed kilkoma dniami sprzedała kawałek gruntu.

Bliższe jednak dochodzenie ustaliło zu pełnie coś innego. Z pozycji jaką zajmowały oba trupy i innych okoliczności dało się ustalić, że między Wysocką i Andruszką przyszło do przykrej sceny, w trakcie której Andruszko podniecony alkoholem zastrzelił swoją kochankę, trafiając ją kulą rewolwerową w podbródek. Kula wyszła powyżej prawego ucha, wobec czego Wysocka padła trupem na miejscu. Po dokonaniu morderstwa Andruszko skierował lufę rewolwerową sobie w usta i strzelał 4 razy. Trzy naboje nie wypaliły, dopiero 4-ty nabój położył go trupem na miejscu.

Z rana 8 grudnia na miejscę tragiczne go wypadku przybyła Komisja z pp. prokuratorem i z sędzią śledczym. Dalsze dochodzenie prowadzi Komisarjat P. P. w Lidzie.

—oOo—

Powołanie inspektorów okręgowych Polskiego Czerwonego Krzyża

W wyniku uchwał zjazdu prezesów okręgów i szefów sanitarnych P. C. K., oraz ostatniego posiedzenia komitetu głównego, ustanowiono w Polskim Czerwonym Krzyżu stanowisko inspektora okręgowego.

Według specjalnie opracowanego szczegółowego regulaminu, inspektor okręgowy P. C. K. powołany jest przez zarząd danego okręgu, jako jego organ wykonawczy. Inspektor ma za zadanie rozszerzenie propagandy P. C. K. na terenie okręgu, prowadzenie przy pomocy, podległego sobie personelu wszelkich czynności biurowych, dokonywanie lustracji oddziałów instytucyj i zakładów P. C. K. na terenie okręgu i t. d.

—oOo—

Oszczędniej z groszem współobywateli

Zarządzenie Min. Spraw. Wewn. w sprawie gospodarki komunalnej

P. minister Spraw. Wewn. wydał szereg zarządzeń w sprawie prac budżetowych, prowadzonych przez związki komunalne, podkreślając konieczność stosowania wydanych już zaleceń oszczędnościowych. W obecnych warunkach gospodarczych i położeniu finansowem związków komunalnych etaty osobowe i normy płac nie powinny ulegać zwiększeniu, a obowiązuje zasada, iż pobory pracowników należy zamieszczać w budżecie, zgodnie ze statutem etatu.

Zwrócono również uwagę na ograniczenie wydatków osobowych w przedsiębiorstwach i zakładach komunalnych oraz na zbyt wygórowane tantjemy.

KRONIKA

GRUDZIEŃ **12** PIĄTEK

DZIS: Aleksandra
JUTRO: Łucji

Wschód słońca 7 m. 10
Zachód słońca 15 m. 28

Walne Zebranie Zrzeszenia Polskich Nauczycieli Geografji

Zarząd Zrzesz. Pol. Naucz. Geogr. niniejszem podaje do wiadomości, że w piątek dnia 12.12 r. b. o godz. 6-ej w sali szkoły pow. im. H. Konarskiego przy ulicy 11 Listopada 27 odbędzie się Walne Zebranie członków z referatem pana dyrektora J. S. Cezaka na temat: „Nowe prądy w nauczaniu geografji w Rosji Sowieckiej.

Goście mile widziani.

Baczność Kolarze „Resursy“!

Zarząd SS „Resursa“ zawiadamia swoich członków iż Nadzwyczajne zgromadzenie członków Sekcji odbędzie się w niedzielę dnia 11-go stycznia 1931 roku, o godz. 44 pp. w pierwszym terminie i o o godz. 4 pp. w pierwszym terminie i o

Wejście za okazaniem zaproszenia.

Zamknięcie sezonu polowań na kuropatwy

Jak się dowiadujemy z dniem 10 b. m. wydany został zakaz polowania na kuropatwy. Jednocześnie obowiązywać zaczął zakaz podawania kuropatw w jadłodajniach, sprzedaż kuropatw, przewożenie ich i t. d. (a)

Zagadkowy napad na robotnika

W dniu wczorajszym, na ul. Abramowskiego, obok posesji Nr. 26, na przechodzącego ulicą robotnika Józefa Janiołę, zamieszkałego przy ulicy Wilczej Nr. 8, napadło dwuch nieznanych mu osobników, będących w stanie pijanym. Napastnicy zadali napadniętemu szereg ciosów w okolicę głowy.

Wezwany lekarz pogotowia, po udzieleniu napadniętemu pomocy, odwóżł go do domu,zaś za sprawcami napadu wszczęto poszukiwania. (a)

Nowy dyrektor szpitala w Kochanówku

Jak się dowiadujemy, dyrektorem zakładu dla psychicznie i umysłowo chorych w Kochanówku obejmuje docent uniwersytetu Stefana Batorego we Wilnie dr. Falkowski.

Dr. Falkowski przybywa do Łodzi w najbliższych dniach i obejmie swe stanowisko. (b)

Burmistrz złodziejem grosza publicznego

Zakończył się w Wejherowie trwający od 6 tygodni proces przeciwko b. burmistrzowi Wejherowa, Kruczyńskiemu i 6 urzędnikom magistratu oskarżonym o nadużycia na szkodę samorządu.

Przewód potwierdził winę oskarżonych, wobec czego skazani oni zostali: Kruczyński na 4 lata więzienia i 100 zł. grzywny, Suszek na 2 lata 3 miesiące, Frass na 3 lata, Roclawski na półtora roku, Zagórski na dwa lata, Pestka na rok i 8 miesięcy, Golski na 7 miesięcy więzienia.

Nocne dyżury aptek

Nocy dziesiejszej dyżurują następujące apteki: H. Dancerowej, Zierska 57, A. Szymański, Przędzalniana 75, W. Groszkowskiego 11 listopada 15, Sukc. Gorfeina, Piłsudskiego 54, St. Bartoszewskiego, Piotrkowska 164, H. Rembielińskiego, Andrzeja 28. (a)

PO 11 LATACH sprawiedliwości stało się zadość

5 lat ciężkiego więzienia za napad bandycki dokonany w 1919 roku

Dnia 21 grudnia 1919 r. na zagrodę kolonisty Brauna we wsi Złotno, gminy Rąbień, powiatu łódzkiego, dokonano

zuchwałego napadu bandyckiego.

Gdy bandyci, w liczbie czterech, wdarli się do zagrody, zastali w mieszkaniu żonę Rudolfa Brauna, właściciela zagrody, oraz siostrę jej i szwagra, Emilję i Hermana Brandta. Bandyci kazali wszystkim obecnym odwrócić się do ściany, przyczem Brandtowi zabrano futro, oraz 500 marek w gotówce i inne wartościowe przedmioty. Gdy Brandt stawiał napastnikom opór — jeden z rabusiów uderzył go kolbą rewolweru w głowę, tak, iż stracił przytomność.

W trakcie, gdy bandyci zagospodarowali się na dobre, nadszedł z polowania Rudolf Braun, w towarzystwie Rudolfa Petryki.

Braun, widząc stojącego przed wejściem do zagrody jakiegoś osobnika, w futrze jego szwagra, podszedł doń z tyłu i poklepał go po ramieniu. W odpowiedzi bandyta

pod groźbą użycia rewolweru

nakazał wydanie gotówki, odprowadzając obu steroryzowanych przybyszów do mieszkania.

Braun posłusznie wydobył z szuflady 500 marek i wręczył je bandycie.

Po przeszukaniu mieszkania bandyci zaprowadzili wszystkich domowników do chlewu, gdzie powiązali ich i zamknęli, nakazując milczenie. W mieszkaniu pozostawiono jedynie Braunową.

W chwili opuszczenia chlewu bandyci ostrzegli Brandta, iż zabierają mu konia i sanie, jeżeli nie zapłaci im 7,000 marek. Brandt nie miał pieniędzy przy sobie, wobec czego koń został przez bandytów zabrany. Na odjezdnem zbóje zastrzelili psa, który ujadał stale na widok bandytów, poczem odjechali saniami Brandta w stronę Łodzi. Miało to miejsce około godz. 8-ej wieczór, a dopiero około 10-ej uwięzieni zdołali się uwolnić, bowiem Braunowa była również związana w oborze.

Wszczęty alarm nie dał rezultatu. Powiadomiona o napadzie policja nie zdołała ustalić tożsamości sprawców, aż dopiero w dniu 23 grudnia 1919 r. na ulicy Łagiewnickiej zatrzymany został koń, zaprzężony do sań, znajdujący się bez opieki. Oka zało się, iż

jest to koń Brandta.

Dochodzenia, prowadzone przez policję, nie dawały rezultatów, a dopiero w związku z inym napadem w miesiącu maju 1920 roku władze wpadły na trop bandy, przyczem ujęty został niejaki Stasiński, który przyznał, się do dokonania szeregu napadów bandyckich, jak również do napadu na zagrodę Braunów.

Jednocześnie Józef Stasiński wyjaśnił, kto mu asystował w czasie dokonywania napadów. Wedle relacji Stasińskiego człon kami szajki byli nadto: Djonizy Kusala, Michał Kasprzycki, oraz Edward Marciniak.

Stasiński wskazał w dalszem dochodzeniu, że po dokonaniu napadu u Braunów pojechali w stronę Łodzi, gdzie na ul. Lutomierskiej Kusala, Marciniak i Kasprzycki wysiedli, on zaś pojechał Rybną do Aleksandrowskiej, na Bałucki Rynek, potem na Łagiewnicką, gdzie konia pozostawił. Podział łupu nastąpił w saniach.

W związku ze stosowaną w czasie omawianym procedurą doraźną Stasiński 4 czerwca 1920 r. za napad wspomniany, jak inne również napady,

skazany został na śmierć

przez rozstrzelanie i 5 czerwca 1920 r. stracony.

Nazajutrz po straceniu Stasińskiego, t. j. 6 czerwca 1920 r., ujęty został drugi członek bandy, Edward Marciniak, oraz trzeci członek bandy, Djonizy Kusala. Kasprzyckiego ująć nie zdołano.

Obaj bandyci, transportowani do więzienia w Sieradzu, korzystając z nieuwagi eskorty, zbiegli.

Wszczęte za zbiegłymi poszukiwania nie dały rezultatów i dopiero w dniu 30 maja 1930 r. sąd powiatowy w Sarnach powiadomił tutejszy urząd prokuratorski, iż na terenie Sarn ujęty został na podstawie listów gończych Edward Marciniak.

Marciniak, po sprowadzeniu do Łodzi, zeznał, iż ukrywał się w Kowlu, Sarnach i Krasnem, podając się za Stefana Sałatę, względnie Stefana Sałamanowicza. Do napadów bandyckich nie przyznawał się, oświadczając, że w roku 1920 przyznał się dlatego, że był bity, a ukrywał się i uciekł w obawie przed biciem.

W dniu wczorajszym 46-letni Edward Marciniak zasiadł na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Łodzi, oskarżony o współ działanie ze Stasińskim

w napadzie na zagrodę Brauna.

Po zbadaniu świadków, między którym znajdowali się poszkodowani, doszedł sąd do wniosku, iż wina oskarżonego jest dowiedzioną, wobec czego Marciniak skazany został na 5 lat ciężkiego więzienia. (s)

Zasiłków zimowych i 13-ej pensji

domagają się miejscy robotnicy sezonowi

W dniu onegdajszym w lokalu związków zawodowych „Praca“ odbyło się nadzwyczajne zebranie delegatów związku pracowników samorządowych, w skład którego wchodzą również i robotnicy sezonowi, celem wysunięcia pod adresem magistratu postulatów w kwestji opałowej, oraz wypłacenia t. zw. trzynastej pensji dla stałych i sezonowych pracowników miejskich.

Po dłuższym referacie, który wygłoszony został przez p. Modrzejewskiego, postanowiono zwrócić się do magistratu z żądaniem wypłacenia robotnikom 13-ej pensji, oraz wypłacenia t. zw. zasiłków zimowych. W związku z tem w dniu wczorajszym przybyła do magistratu delegacja z p. Modrzejewskim na czele, przedkładając swoje postulaty. Delegacja otrzymała zapewnienie prezydjum magistratu, że już od dnia 15 b. m. rozpocznie się wypłata zasiłków dla robotników sezonowych. Odnośnie zaś pracowników stałych — w sprawie tej odbędzie się w dniu dzisiejszym konferencja u prezydenta miasta, Ziemięckiego, na której rozpatrywana będzie sprawa wypłaty 13-ej pensji. (a)

Projekt Izby właścicieli nieruchomości w Łodzi

Jak się dowiadujemy — w związku ze stuje cały szereg stowarzyszeń właścicieli nieruchomości, a jakkolwiek dążenia tych zrzeszeń są mniej więcej identyczne, to jednak działalność grup tych, jako nieskoordynowana, mniej ma szans powodzenia.

W związku z powyższem powstał projekt utworzenia zespołu reprezentantów wszystkich organizacyj właścicieli nieruchomości na terenie Łodzi, w formie Izby właścicieli nieruchomości, będącej właściwie związkiem zrzeszeń.

W tym celu na niedzielę, dnia 14 b. m., w sali Towarzystwa Kredytowego Miejskiego, odbędzie się o godz. 4-ej po poł. wspólne posiedzenie reprezentantów zarządów zrzeszeń właścicieli nieruchomości na terenie Łodzi, z udziałem wybranego z ramienia właścicieli nieruchomości posła, p. Szymela.

Na posiedzeniu tem omówione będą kwestje, związane ze zorganizowaniem wspomnianej Izby. (s)

Pomoc dla bezrobotnych w okręgu łódzkim

Jak się dowaidujemy — w związku ze stałym wzrostem bezrobocia, przyczem liczba bezrobotnych obecnie jest wyższą, aniżeli w tym samym czasie roku ubiegłego, wobec wyczerpywania się funduszy Funduszu Bezrobocia, asygnowano ze strony rządu 15 miljonów złotych, celem zasilania w miarę potrzeby Funduszu Bezrobocia, w odnośne sumy na wypłaty dla bezrobotnych.

Jak nas informują — obecnie, oprócz korzystających z normalnych zapomog Funduszu Bezrobocia, uprawnionych do korzystania, bezrobotnych, znajdujących się na terenie Łodzi w liczbie 8,134 osób, zaś w Łodzi i w okręgu — 13,041 osób, korzysta z zapomóg doraźnych miejskich i państwowych na terenie Łodzi zgórą dwa tysiące bezrobotnych, nieposiadających prawa do zapomogi z Funduszu Bezrobocia. (s)

Tajemnicze morderstwo pod Łodzią

Syn podejrzany o zabicie ojca

Wczoraj w godzinach rannych Urząd Śledczy w Łodzi powiadomiony został telefonicznie o popełnionem

w tajemniczych okolicznościach morderstwie

we wsi Bujno pod Łodzią.

Niezwłocznie na miejsce morderstwa udali się samochodem wywiadowcy wraz z psem policyjnym.

W toku dochodzenia ustalono, iż ubiegłego dnia, około godziny 8.30 wieczorem, do stojącego na podwórzu swego gospodarstwa 66-letniego Józefa Świątka, najzamożniejszego gospodarza wsi Bujno, nieustalony dotychczas sprawca strzelił z bardzo bliskiej odległości z dubeltówki,

zabijając go na miejscu.

Mimo natychmiastowego pościgu za mordercą, nie udało się go ująć, gdyż korzystając z ciemności, zdołał skryć się w pobliskim lesie.

Władze policyjne przypuszczają, iż morderstwo zostało dokonane na tle nieporozumień między przyszłemi jego spadkobiercami.

W związku z powyższym morderstwem, policja aresztowała syna Świątka 38-letniego Antoniego, zajmującego się klusownictwem, jako podejrzanego o zamordowanie własnego ojca, gdyż starzec przed kilku miesiącami sporządziwszy u rejenta w Łodzi testament,

wydziedziczył Antoniego,

który go kilkakrotnie pobił. (p)

Zamach samobójczy

W mieszkaniu własnem, przy ul. Wólczańskiej 144, napiła się większej dozy jodyny 39-letnia Wiktorja Antosiak, bezrobotna.

Do desperatki zawezwano lekarza pogotowia ratunkowego, który po udzieleniu Antosiakowej pomocy pozostawił ją na miejscu.

Powodem zamachu samobójczego był brak środków utrzymania. (s)

Nowy podział Rzeczypospolitej
na okręgi państw. stad ogierów

W dzienniku Ustaw ukazało się rozporządzenie Ministra Rolnictwa z 3 listopada r. b. w sprawie okręgów działania państwowych stad ogierów.

Jak wynika z powyższego rozporządzenia — teren województwa łódzkiego, który dawniej korzystał z jednego tylko stada, w Bogusławicach pow. piotrkowski, a ostatnio z dwóch (Bogusławice i Gniezno), obecnie podzielony został między 3 państwowe stada ogierów, a mianowicie:

Powiaty: brzeziński, łaski, łódzki, piotrkowski, radomszczański, sieradzki i wieluński —pozostają nadal w okręgu stada w Bogusławicach;

Powiaty: kaliski, koniński i słupecki — pozostają jak w ostatnich latach w okręgu stada w Gnieźnie;

Natomiast powiaty: kolski, łęczycki i turecki — zostają włączone do okręgu stada w Łącku (pow. gostyniński w wojew. warszawskiem).

Przed ogłoszeniem powyższego rozporządzenia odbyło się w Ministerstwie Rolnictwa doroczne zebranie w sprawie rozdziału ogierów na następny sezon kopulacyjny, na którem dokonano rozdziału ogierów na następny sezon kopulacyjny, na którem dokonano rozdziału zgodnie z zasadami nowego rozporządzenia.

Województwo łódzkie, reperezentowane na zebraniu przez naczelnika Wydziału Rolnictwa i Weterynarji inż. Z. Szostaka i inspektora hodowli koni W. T. O. i K. R. por. Ant. Boskiego, uzyskało na rok przyszły ze stada w Bogusławicach na 7 powiatów 41 ogierów państw., ze stada w Łącku na 3 powiaty — 25 ogierów.

Przydział ze stada w Gnieźnie na zebraniu tem rozpatrywany nie był i narazie nie jest wiadomy.

Wieczór komedyj

W niedzielę, dn. 14 grudnia, o godz. 8-ej wiecz. w sali Polskiej Y. M. C. A., Piotrkowska 89, odegrane zostaną pod kierunkiem reżysera Teatrów Miejskich, p. L. Zbuckiego, trzy komedyjki: Al. Fredry „Świeczka zgasła“ i „Odludki i poeta; Z. Przybylskiego „Debiutantka“.

DZIŚ w RADJO
Godz. 20.15
M. ORŁOW
(skrzypce)
G. FITELBERG
(dyrekcja).

Ze Związku Inwalidów Pracy w Łodzi

W niedzielę dnia 7 grudnia 1930 r. o godzinie 14 odbyło się w lokalu Łódzkiej Rady Związków Zawodowych w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 73, zebranie robotników i robotnic poszkodowanych przy pracy, pod hasłem „Nasze postulaty a nowy sejm“.

Zebranie zagaił oraz przewodniczył wiceprezes związku p. Tomaszewski Józef; do prezydjum weszli pp. Bielecki, i Borysiak. Referaty o sprawach robotników poszkodowanych przy pracy wygłosili pp. Tomaszewski i Ludwisiak, pozem wyłoniła się obszerna dyskusja, w której zabierali głos liczni członkowie. Następnie przystąpiono do sprawy urządzenia choinki dla dzieci ubogich członków, którą postanowiono urządzić w lokalu Łódzk. Rady Zw. Zaw. w dniu 6 stycznia 1931 r., poczem zebranie rozwiązano.

Obecnych na sali około 150 członków.

Z Wojewódzkiego Komitetu „Dni Przeciwgruźliczych“

Staraniem Sekcji Urzędniczej odbędą się następujące odczyty:

W dniu 15.XII.-30 r. o godz. 19 w lokalu Związku Pracowników Umysł. Chrześc. Zjedn. Zawod. — Dom Ludowy, ul. Przejazd 34 wygłosi dr. Stefan Świetlik p. t. „Gruźlica i jej skutki“,

W dniu 18.XII.-30 r. o godz. 21 w lokalu Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Pracown. Handlow. i Biurow. Chrześc. — ul. Al. Kościuszki 21 wygłosi dr. Stefan Świetlik p. t. „Co to jest gruźlica“.

W dniu 19.XII.30 r. o godz. 19 w lokalu Związku Zawodowego Pracowników Miejskich w Łodzi, ul. Zachodnia 66 wygłosi dr. Stefan Ładyński p. t. „Gruźlica jako choroba społeczna“.

Wejście na odczyty bezpłatne.

* * *

Staraniem Sekcji Odczytowej odbędą się następujące radjoodczyty o gruźlicy:

W dniu 14.XII.-30 r. w godzinach od 15,20 do 15,40 — wygłosi dr. Maksymiljan Dawidowicz p. t. „O gruźlicy narządów wewnętrznych“.

W dniu 15.XII.-30 r. w godzinach od 19 m. 10 do 19 m. 30 wygłosi dr. Ignacy Watten „O gruźlicy chirurgicznej“.

W dniu 18.XII.-30 r. od godz. 19 m. 10 do 19 m. 30 wygłosi dr. Feliks Skusiewicz p. t. „gruźlicy skóry“.

Przypominamy radjosłuchaczom, że odczyty te należą do prelekcyj radjowych, za najlepsze streszczenie których wyznaczona została nagroda przez Wojewódzki Komitet „Dni Przeciwgruźliczych“.

* * *

W dniu 14.XII.-30 r. w lokalu Miejskiego Kinematografu Oświatowego o godz. 12-ej wygłosi odczyt p. t. „Łódź w walce z gruźlicą“ dr. Aleksander Margolis. —

Wściekły pies
pokąsał dwie osoby

W dniu wczorajszym mieszkańcy Pabjanic byli świadkami tragicznego zajścia pokąsania dwóch osób przez wściekłego psa.

Około południa przechodzili ulicą Leśną w Pabjanicach Aurelja Mitman wraz ze swym synem Robertem.

W pewnej chwili nadbiegł wściekły pies i pokąsał matkę oraz syna.

Wypadków tych byłoby prawdopodobnie więcej, gdyby nie orjentacja przechodzącego podówczas policjanta, który wydobył rewolwer i celnym strzałem położył psa trupem.

Pokąsanych zawieziono natychmiast do Kasy Chorych. Lekarz po udzieleniu pierwszej pomocy, polecił przewieźć pokąsanych do Warszawy na specjalną kurację, zachodzi bowiem obawa poważnych komplikacyj. (p)

Z komisji dla ustalania cen

Pod przewodnictwem kierownika referatu dla ustalania cen — p. Kałużyńskiego, odbyło się posiedzenie sekcji przetworów zbóż chlebowych Komisji dla ustalania cen. W wyniku dyskusji Komisja wypowiedziała się przeciwko zgłoszonym przez przedstawiciela Magistratu wnioskom o obniżenie cen chleba pytlowego i razowego, mąki i pieczywa pszennego.

* * *

Wobec tego, iż większość członków Komisji dla ustalania cen opracowuje mandaty od 5 lat — Magistrat wystąpił do Urzędu Wojewódzkiego — zgodnie z art. 9 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 19 lipca 1928 roku o uregulowaniu cen — o rozwiązanie Komisji i zarządzenie powołania nowej Komisji w innym składzie.

—oOo—

Zdradzony mąż zastrzelił niewierną żonę
poczem usiłował zbiec do Litwy

W rejonie odcinka granicznego Kalety zaczajona placówka K. O. P-u ujęła podejrzanego osobnika, który usiłował przedostać się drogą nielegalną do Litwy. Pod czas pierwiastkowego śledztwa wyszły na jaw sensacyjne szczegóły: okazało się, iż ujętym jest mieszkaniec wsi Kulbicze gm. kaleckiej Jan Budzik. Przez dłuższy czas przebywał on w Prusach Wschodnich, dokąd wyemigrował czasowo w poszukiwaniu pracy zarobkowej. Po powrocie do wsi rodzinnej dowiedział się o wiarołomstwie swojej żony Józefy, która podczas neobecności męża nawiązała występny stosunek z mieszkańcem tej samej wsi Andrzejem Ciężkim.

Zdradzony mąż poprzysiągł zemstę. Postanowił zabić obu kochanków. Uzbroiwszy się w rewolwer zabił niewierną żonę, następnie wystrzelił do teściowej, która usiłowała go rozbroić. Na szczęście postrzał chociaż ciężki nie okazał się śmiertelny. Tej samej nocy szaleniec wpadł do mieszkania kochanka swej żony i kilku celnemi strzałami położył go trupem.

Chcąc ujść przed wymiarem sprawiedliwości, Budzik postanowił uciec do Litwy. Na granicy został jednak pochwycony przez żołnierzy K. O. P-u.

Po wstępnem dochodzeniu został on przekazany do dyspozycji władz śledczych.

—oOo—

Upadłości i nadzory
Z Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi

W dniu wczorajszym firma „PRODUKCJA WŁÓKIENNICZA JÓZEF DAWIDOWICZ“ przy ul. Zielonej Nr. 10a złożyła podanie o udzielenie jej odroczenia wypłat. Przedsiębiorstwo firmy prowadzi fabrykację towarów bawełnianych przy ul. Zakątnej Nr. 34 i zostało założone w Łodzi w r. 1890.

Ogółem cały bilans zamknięty jest sumą złotych 862.537 z czego po stronie pasywów kapitał (nadwyżka aktywów) wynosi 488.626 zł., co wskazuje na pomyślny stan bilansu.

Firma posiada nieruchomość własną, oszacowaną na złotych 437.931 — oraz jest współwłaścicielką połowy nieruchomości łódzkich przy ul. Zielonej 10a i przy ul. Zielonej Nr. 45, oszacowanych na zł. 140.000 zł.

Dochód roczny z powyższych nieruchomości wynosi zł. 65.510, — który w myśl, załączonego do podania planu sanacji, przeznaczony został całkowicie na spłatę wierzycieli.

—oOo—

Z powodu bólu zęba
rzuciła się pod koła tramwaju

Wczoraj rano na ul. Batorego we Lwowie wydarzył się wypadek zamachu samobójczego, który może uchodzić za niewątpliwie oryginalne. Oto 24-letnia Józefa Waluch, służąca bez zajęcia, zam. przy ul. Blacharskiej, cierpiała od kilku dni na ból zębów do tego stopnia, że ub. nocy nie mogła zasnąć.

Wczoraj rano wybrała się do ambulatorjum Kasy chorych, które jednak w dni powszednie nie czynne. Czego dziewczyna nie mając pieniędzy na prywatnego dentystę... (Text as printed:) Wczoraj rano wybrała się do ambulatorjum Kasy chorych, który jednak w dzień wolności...

Kupujcie Wyroby Krajowe !!!

Poranek Ordonówny, Jaross'ego i Lawińskiego

Nasze miasto oczekuje w nadchodzącą niedzielę, dnia 14-go b. m. niebywała niespodzianka. Oto Dyrekcji udało się pozyskać tylko na jeden występ boską Hankę Ordonównę która czarować nas będzie potęgą swego wielkiego talentu. Oprócz Ordonki wystąpią: niezrównany Fryderyk Jarossy oraz ulubieniec publiczności Ludwik Lawiński. Takiej wybornej trójki a zarazem największych filarów teatru „Qui-Pro-Quo“ już dawno Łódź nie miała. Gdy do tego dodamy, że będzie bogaty program wykonawców zawierający ostatnie przeboje, zrozumiemy, że będzie to poranek prawdziwego humoru artystycznego. Poranek odbędzie się w Sali Filharmonji. Zwracamy uwagę Szan. Publiczności, że poranek rozpocznie się punktualnie o godz. 12-ej w południe prosimy zatem o wcześnieisze przybycie.

Z Oddziału Kontroli Ruchu Kołowego

Oddział Kontroli Ruchu Kołowego w ciągu miesiąca października b. r. miał następujące wyniki:

1) ukarano doraźnie 263 osoby — na sumę zł. 515.00,
2) sporządzono protokułów — 76,
3) upomniano osób — 58.

Koncert Mikołaja Orłowa odłożony

Z powodu nagłej niedyspozycji artysty o czem Dyrekcja otrzymała zawiadomienie w ostatniej chwili, koncert Mikołaja Orłowa nie mógł się odbyć w dniu wczorajszym i zostaje odłożony na tydzień, t. j. do czwartku 18-go b. m. o godzinie 9-ej wiecz. Nabyte bilety zachowują swoją wartość.

Miłość współczesnej kobiety
Odczyt Pitigrilli'ego

Najgłośniejszy z pisarzy powojennej doby, którego książki osiągnęły rekord poczytności wygłosi we wtorek, dnia 16-go b. m. w Sali Filharmonji odczyt w języku francuskim o „Miłości współczesnej kobiety“. Autor „Pasa cnoty“ jest nietylko błyskotliwym i ciętym pisarzem, ale też ujmującym mówcą. Jego odczyty wygłoszone ostatnio we Francji i we Włoszech cieszyły się niebywałem powodzeniem.

Bilety sprzedaje Kasa Filharmonji.

Reprezentacja Łodzi
grać będzie z Lipskiem w Łodzi

W sezonie letnim reprezentacja piłkarska stolicy rozegrała jak wiadomo międzymiastowe spotkanie piłkarskie z Lipskiem w Lipsku, przyczem zobowiązała się sprowadzić do Polski drużynę Lipską na dwa spotkania. W sprawie tej zwrócił się Warszawski Związek Piłki Nożnej do Zarządu ŁZOPN-u z zapytaniem, czy Łódź nie zgodziłaby się rozegrać jednego meczu w Łodzi. Sprawa ta została pomyślnie załatwiona przez ŁZOPN i obecnie prowadzone są jedynie pertraktacje co do terminu spotkania. Pierwsze spotkanie rozegra drużyna footbalowa Lipska w Warszawie, drugie w Łodzi. Jednocześnie dowiadujemy się że Zarząd ŁZOPN zamierza w roku przyszłym rozegrać cały szereg spotkań międzymiastowych, gdyż w związku ze spadkiem ŁTSG. do klasy A, Łódź będzie miała w roku przyszłym dużo wolnych terminów, które związek chce odpowiednio wykorzystać do spotkań międzymiastowych.

Przed hokejowemi mistrzostwami świata

Praca na obozie treningowym naszych hokeistów w Katowicach wre w całej pełni. Obok obozu czynny jest także kurs instruktorski.

Trener Farmow z Montrealu przybywa prawdopodobnie w końcu bież. tygodnia do Katowic.

Po szeregu treningów dwunastu najlepszych naszych graczy pojedzie w dniu 18 stycznia do Krynicy na trening ostateczny.

Ceny biletów na cały turniej w Krynicy przedstawiają się następująco: miejsce na trybunie krytej — 50 zł., miejsce na trybunie otwartej — 30 zł., miejsce stojące — 15 zł.

Pol. Zw. hokeju lodowego posiada już zapewnienia na przyjazd do Krynicy następujących drużyn hokejowych: Kanada, Anglja, Czechosłowacja, Austrja, Francja, Włochy, Węgry. Spodziewany jest jeszcze udział Szwajcarji i USA.

Dobra lokata Polski
wśród mocarstw lekkoatletycznych

Dzienniki szwedzkie ogłaszają klasyfikację państw według tegorocznych sukcesów międzynarodowych w lekkiej atletyce. Statystyka jest naogół objektywna i możnaby zaledwie sprzeczać się w niej o drugorzędne szczegóły. Polska zajmuje według tej klasyfikacji jedenaste miejsce na 22 państwa i wyprzedza m. in. Czechosłowację, Danję, Rosję, Austrję, Szwajcarję, Belgję i t. d.

1) Niemcy 1677,5 pkt., 2) Finlandja 1642,5 pkt., 3) Szwecja 887 pkt., 4) Anglja 843 pkt., 5) Francja 560 pkt., 6) Węgry 456 pkt., 7) Norwegja 337 pkt., 8) Włochy 331,5 pkt., 9) Holandja 204 pkt., 10) Irlandja 160 pkt., 11) Polska 137,5 pkt., 12) Danja 123,5 pkt., 13) Czechosłowacja 116,5 pkt., 14) Rosja Sowiecka 109,5 pkt., 15) Austrja 97,5 pkt., 16) Estonja 91 pkt., 17) Łotwa 58,5 pkt., 18) Grecja 46 pkt., 19) Szwajcarja 13,5 pkt., 20) Rumunja 9 pkt., 21) Belgja 8,5 pkt., 22) Jugosławja 4,5 pkt. Hiszpanja, Bułgarja, Litwa, Turcja nie są wcale sklasyfikowane.

Zawody w podnoszeniu ciężarów
i zapasach o mistrzostwo Łodzi

W nadchodzącą niedzielę w sali Siły odbędą się zawody w podnoszeniu ciężarów i zapasach o mistrzostwo Łodzi. W zawodach tych o indywidualne mistrzostwo Łodzi wezmą udział zawodnicy następujących klubów: Bar—Kochba, Siła, Widzewska Manufaktura, Unja, Krusche Enderi Makkabi pabjanicka. Zwycięzcy tych zawodów, t. j. zdobywcy tytułów mistrzowskich zakwalifikują się do ogólnopolskich zawodów w podnoszeniu ciężarów i zapasach, które organizuje w dniach 25 i 26 b. m. Polonia warszawska.

Wojskowym nie wolno być sędziami sportowymi

W sferach sportowych stolicy krążą słuchy, iż Ministerstwo Spraw Wojskowych opracowuje projekt zakazu wojskowym sprawowania czynności arbitrów sportowych we wszystkich bez wyjątku gałęziach sportu. Zakaz ten ma być wywołany ostatniemi wypadkami jakie miały miejsce na boiskach i ma na celu ochronę munduru wojskowego przed ewentualnem napaściami ze srony rozfanatyzowanych widzów.

Jeszcze mecz o wejście do Ligi

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Królewskiej Hucie spotkanie o wejście do Ligi między AKS a 82 p. p. Termin ponownego spotkania Lechja — 82 p. p. nie został jeszcze wyznaczony przez PZPN.

Warto zaznaczyć, że teoretycznie 82 p. p. posiada również szanse awansowania do Ligi, gdyż w obecnej chwili Lechja posiada 7 punktów. AKS 6, a 82 p. p. — 4 pkt. W wypadku więc, jeśli 82 p. p. wygra obydwa spotkania z Lechją i AKSe-m będzie miał razem 8 punktów, czyli, że zajmie pierwsze miejsce w tabeli.

Praktycznie koncepcja ta wydaje się prawie niemożliwa, gdyż 82 p. p. był narazie dostarczycielem punktów i bramek.

Trzy łodzianki
na kursie narciarskim

Zrzeszenie Kobiet żydowskich w Polsce wydelegowało do Krynicy od 23 grudnia do 11 stycznia w Krynicy trzytygodniowy kurs narciarski, w którym z ramienia klubu łódzkiego Kadimah wezmą udział panie: Merenholcówna, Landauówna i Czamańska.

Grudniowe imprezy zimowe

Program imprez zimowych w grudniu przedstawia się następująco:

21-go: Otwarcie sezonu zimowego w Zakopanem;

25-go: otwarcie toru saneczkowego i hokejowego w Krynicy;

26-go: konkurs skoków na Krokwi w Zakopanem;

26-go: otwarcie turnieju hokejowego w Katowicach;

28-go: konkurs skoków na Krokwi;

29-go: zakończenie turnieje hokejowego w Katowicach;

31-go: narciarski bieg rozstawy 5×10 klm. o puhar Faechera i o mistrzostwo Polski w Zakopanem.

40 uczestników
pierwszego kursu narciarskiego w Łodzi

Do pierwszego kursu narciarskiego na terenie Łodzi, organizowanego przez Ośrodek wychowania fizycznego zgłosiło udział 40 osób, które podzielone zostały na dwie grupy narciarskie. Treningi rozpoczną się z chwilą nastania odpowiednich warunków atmosferycznych.

Zjazd klubów motocyklowych

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Warszawie zjazd klubów motocyklowych z całej Polski. W zjeździe tym wezmą również udział delegaci klubów łódzkich.

W dniu onegdajszym zmarł na Śląsku jeden z najwybitniejszych motocyklistów polskich Maksymiljan Żmuda, mistrz Śląska, Krakowa, Warszawy, Lwowa i Bydgoszczy. S. P. Żmuda pełnił również w r. 1929 funkcję kapitana sportowego PZM i był jednym z najgorliwszych działaczy motocyklowych w Polsce.

TEATR I SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś, piątek wiecz. oraz w sobotę i niedzielę o 4 popoł. ostatnie powtórzenia „Konta X“. W sobotę ceny najniższe.

Z powodu występów K. Junoszy-Stępowskiego zapowiedziana premjera „Ukochanej nieprzyjaciółki“ zostaje przesunięta na po Święta.

TEATR KAMERALNY.

Dziś, piątek, sobota i niedziela wiecz. „Lekkomyślna siostra“.

W sobotę i niedziel o 5 popoł. po cenach najniższych ostatnie powtórzenia „Papa Lamberthier“.

W pełnych próbach komedja Conners'a „Roxy“ w reżyserji Konstantego Tatarkiewicza.

TEATR POPULARNY.

Dziś, piątek „Noc Listopadowa“ i „Warszawianka“ St. Wyspiańskiego. Wszystkie miejsca po 1 zł.

W sobotę wznowienie „Miry Efros“ Gordina z Ireną Horecką w roli tytułowej.

Z okazji odsłonięcia pomnika T. Kościuszki Teatr Popularny wystąpi w niedzielę z dwoma uroczystemi przedstawieniami: o godz. 4.15 „Nad polskiem morzem“ oraz „Opowiadanie Lirnika“ z „Kościuszki pod Racławicami“ i Apoteoza.

O godz. 8.15. wiecz. „Noc Listopadowa“, „Warszawianka“ oraz „Opowiadanie Lirnika“ z „Kościuszki pod Racławicami“ i Apoteoza.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA
Piotrkowska 295.

W sobotę i niedzielę 14 grudnia r. b. Teatr Popularny w Sali Geyera z okazji odsłonięcia pomnika Naczelnika Kościuszki wystawia sztukę historyczną p. t. „Kościuszko pod Racławicami“ Reżyseruje J. Pilarski.

„KOŚCIUSZKO POD RACŁAWICAMI“ DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ.

W niedzielę 14 grudnia o godz. 12 w południe odbędzie się specjalne przedstawienie dla młodzieży szkolnej p. t. „Kościuszko pod Racławicami“.

Bilety do nabycia w kasie teatru od 5 do 7 codziennie.

WYSTĘPY
Kazimierza Junoszy-Stępowskiego w Teatrze Miejskim.

Znakomity artysta Kazimierz Junosza-Stępowski wystąpi cztery razy: w sobotę, niedzielę tytułową. Ceny biletów niepodwyższone. Carpentera „Papa kawaler“, kreując w niej rolę tytułową. eCny biletów niepodwyższone.

Następnie wystąpi znakomity gość naszej sceny w głośnej sztuce Mereżkowskiego „Car Paweł“. Próby w pełnym toku pod reżyserją K. Kijowskiego.

CO USŁYSZYMY PRZEZ RADJO

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA“.

Piątek, dnia 12 grudnia 1930 roku.

11,58 — 12,05 — Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie.

12,05 — 13,15 — Muzyka z płyt gramofonowych z f. A. Klingbeil, Łódź, Piotrkowska Nr. 10.

13,15 — 13,25 — Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin.

13,25 — 15,50 — Przerwa.

15,50 — 16,15 — Lekcja języka francuskiego (tr. z Warszawy).

16,15 — 17,15 — Muzyka z płyt gramofonowych (tr. z Warszawy).

17,15 — 17,40 — „Costes i Bellonte“ — zdobywcy Atlantyku“ — wygł. p. Stanisław Romer, dyr. L. O. P. P. (tr. z Wilna).

17,45 — 18,45 — Koncert ork. włościańskiej St. Namysłowskiego. W programie utwory Noskowskiego i Namysłowskiego (tr. z Warszawy).

18,45 — 19,10 — Rozmaitości.

19,10 — 19,25 — Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi i odczytanie programu na dzień następny.

19,25 — 19,35 — Płyty gramofonowe z Warszawy.

19,35 — 19,50 — Prasowy dziennik radjowy.

19,50 — 20,00 — Płyty gramofonowe z Warszawy.

20,00 — 20,15 — Pogadanka muzyczna przed koncertem symfonicznym (tr. z Warszawy).

20,15 — Koncert symfoniczny z Filh. Warsz. Wykonawcy: Ork. Filh. pod dyr. G Fitelberga i M. Orłow (fort.) 1. W. A. Mozarta: Symfonja G-dur (Jowiszowa). 2) S. Rachmaninow: 3-ci koncert fortepianowy. 3. Eug Morawski: Poemat symfoniczny „Ulalum“. 4. Utwory na fortepian solo w wykonaniu Mikołaja Orłowa.

Po koncercie komunikaty: meteor., polic. sport. oraz technicznych udzieli Kierownik Wydziału Propagandy P. R. p. W. Frenkiek (tr. z Warszawy).

23,00 — Koncert życzeń z płyt gramofonowych.

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

Sobota, z dnia 13 grudnia 1930 roku.

11,58 — 12,05 — Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie.

12,05 — 13,15 — Muzyka z płyt gramofonowych na płytach f. A. Klingbeil, Łódź, ul Piotrkowska 160.

13,15 — 13,25 — Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin.

13,25 — 13,50 — Przerwa.

15,50 — 16,10 — „Cukier na rynku światowym“ — wygł. dr. W. Ormicki (tr. z Warszawy).

16,15 — 16,30 — Kącik artystyczny L. S. G. (tr. z Warszawy).

16,30 — 16,45 — Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy).

16,45 — 17,15 — Kącik dla młodych talentów muzycznych. Wykonawcy: Helena Weybergowa (sopr.), Wacław Szwajcar (skrz.) i L. Urstein (akomp.). W programie koncert skrzypcowy s-moll Vivaldiego i pieśni.

17,15 — 17,40 — „Czterysta uderzeń skrzydeł na sekundę“ wygł. St. Sumiński (tr. z Warszawy).

17,45 — 18,45 — Słuchowisko dla dzieci starszych i młodzieży. „W Soplicowie“ — p. Marji Dynowskiej (tr. z Warszawy).

18,15 — 18,45 — Koncert dla dzieci z Wilna.

18,45 — 19,10 — Rozmaitości.

19,10 — 19,25 — Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi i odczyt programu na dzień następny.

19,25 — 19,35 — Płyty gramofonowe z Warszawy.

19,35 — 19,50 — Prasowy dziennik radjowy z Warszawy.

19,50 — 20,00 — Płyty gramofonowe z Warszawy.

20,00 — 20,15 — Feljeton p. t. „Twarz i maska“ wygł. p. Irena Dehnelówna (tr. z Warszawy).

20,15 — 20,30 — „Nastroje w Warszawie i kraju po wybuchu powstania Listopadowego“ wygł. pułk. Henryk Eile (tr. z Warszawy).

20,30 — 22,00 — Koncert muzyki żydowskiej. Wykonawcy: Powiększona Ork. P. R pod dyr. Br. Szulca, p. Zeligfeld-Kipnisowa (sopr.), St. Frydberg (skrz.) i L. Urstein (akomp.).

22,00 — 22,15 — Feljeton p. t. „Dobroczyńcy ludzkości“ wygł. red. Leopold Marszak (tr z Warszawy).

22,35 — 24,00 — Komunikaty i muzyka taneczna z Warszawy.

CUDOWNE OCALENIE ZNANEJ LOTNICZKI MISS SPOONER



Na zdjęciu miss Spooner i towarzysz lo tu Di Volo obok uszkodzonego aparatu w katastrofie, z której sami wyszli bez szwanku.

GOSPODARCZE ZADANIE SEJMU

Poraz pierwszy od chwili zmartwychwstania ma Polska parlament normalny z większością politycznie zwartą i ujętą w karby dyscypliny, w imię
poważnej rzeczowej pracy
nad dalszą budową państwa polskiego.

Dlatego też obecny parlament winien stać się parlamentem gruntownej naprawy Rzeczypospolitej — nowoczesnym „Sejmem Czteroletnim", w sprawach gospodarczych, który podejmie to szczytne dzieło ścisłej współpracy ciał ustawodawczych z wykonawczemi. Nowy sejm w odróżnieniu od innych może wykazać skuteczną inicjatywę w stosunku do rządu, z którym w kwestjach finansowych i gospodarczych tem łatwiej się porozumie, że większość parlamentarna mówi tym samym językiem politycznym co rząd. A gros prac sejmowych stanowić będą właśnie kwestje gospodarcze, z pośród których na naczelnym miejscu postawić należy s p r a w ę r e f o r m y f i n a n s ó w s a m o r z ą d o w y c h w k i e r u n k u o g r a n i c z e n i a i c h w y d a t k ó w, w sensie zaostrzenia kontroli państwowej nad gospodarką samorządową.

Pozatem leży przed nowym parlamentem duży ugór gospodarczo-ustawodawczych pierwszego znaczenia, spraw, dla których załatwienia dotąd niestety nie było czasu ni spokoju.

W ślad za nową procedurą cywilną powinny pójść jaknajrychlej nowe ustawy o p r o c e d u r z e e g z e k u c y j n e j, o u p a d ł o ś c i a c h o r a z o z a p o b i e g a n i u u p a d ł o ś c i o m. Sądzimy, że rząd, widząc rzetelną ochoczość parlamentu do uporządkowania tej dziedziny stosunków, sam przyspieszy prowadzone w danym zakresie studja.

Jeszcze nie pora na rozpatrywanie całego szeregu szczegółowych zadań nowego parlamentu na polu gospodarczym — zadań, bądź zaniedbanych przez jego poprzedników, bądź, dopiero dojrzewających. Przyjdzie nam niemi się zająć wtedy, gdy absorbujące z początku i z natury rzeczy nowy parlament prace budżetowe posuną się naprzód. Tu przykładowo tylko wymienimy: ratyfikację szeregu traktatów handlowych, pełnomocnictwo dla rządu do przeprowadzenia gruntownej rewizji taryfy celnej, ustawę o „taryfie celnej", ordynację podatkową, ustawę standaryzacyjną w zakresie eksportu, nowelizację prawa akcyjnego, ustawę o popieraniu ruchu mieszkaniowo-budowlanego, ustawę ramową o rozdawnictwie dostaw i robót publicznych, państwowy fundusz eksportowy itd. itd.

Pozostawiamy też rozmyślnie na boku zadania Sejmu w zakresie dochodotwórczych inwestycyj gospodarczych, jako związane z położeniem rynków pieniężnych krajowego i zagranicznego.

Reforma konstytucji — to także i gospodarcza sprawa pierwszorzędnego znaczenia. Temat ten jednak wymaga osobnego omówienia — właśnie pod kątem widzenia wpływu konstytucji na życie gospodarcze.

„CZARNA MGŁA"

ŚMIERCIONOŚNY FENOMEN PRZYRODY

Liczba ofiar tajemniczej a śmiertelnej mgły, która nawiedziła północną część Belgji, sięga

80 istnień ludzkich,

oraz czterystu kilkudziesięciu ciężko chorych, przebywających w szpitalach bez żadnej nadziei odzyskania zdrowia.

Dopiero teraz po rozwiązaniu się „śmiercionośnej" mgły udaje się stwierdzić jak katastrofalne były wyniki paniki, która objęła ogromną przestrzeń pomiędzy Leodjum a miasteczkiem Hui. Całe wsie zostały niemal doszczętnie zatrute, a grozę położenia potęgowało coraz to znaczniejsze zgęszczanie się mgły uniemożliwiającej szybkie ewakuowanie ludności.

Ci, którzy nie zdążyli opuścić swych domów, schronili się w podziemiach kościołów, pozostając w przeciągu kilku dni bez pożywienia. Ludność w dalszym ciągu obawia się korzystać ze studzien, sądząc, iż woda

została również zatruta.

Wyjaśnieniem przyczyn katastrofy zajęła się specjalna komisja złożona z najwybitniejszych chemików i lekarzy belgijskich, przyczem opinje rzeczoznawców podzieliły się pomiędzy dwie hipotezy. Jedna utrzymuje, iż przyczyną gwałtownej śmierci są nagromadzone w zgęszczonej mgle wyziewy pochodzące z okolicznych fabryk cyny oraz zakładów metalurgicznych. Dym unoszący się z kominów fabrycznych został ciężarem mgły przyciśnięty do ziemi, uszczuplił zawartość tlenu i zatruł płuca ludzi i zwierząt. Druga hipoteza tłomaczy katastrofę fenomenem atmosferycznym, ową niezwykle gęstą mgłą w której znalazły się wibrujące

zarazki oparów błotnistych,

posiadających niezmiernie silną toksyczność.

Szczególną uwagę zwróciła komisja lekarska na zmiany, jakie zaszły w płucach i przewodzie oddechowym ofiar katastrofy, przyczem doszła do przekonania, iż zmiany te w niczem nie są podobne do tego zniszczenia, jakie powoduje w organach gaz trujący pochodzenia chlorowego, lub siarczanego.

Również zmiany, obserwowane w okresie wojny na roślinności w okolicach dotkniętych atakami gazowemi, nie zostały zauważone.

Sensacyjnie przedstawia się natomiast zeznanie miejskiego lekarza, doktora Strelle z Engis, który stwierdza, iż w roku 1911 i 1913, a więc wówczas, kiedy trujące gazy nie były używane w celach wojennych, w miejscowości tej przytrafiło się

jedenaście wypadków śmierci

spowodowanej niezwykle zgęszczoną mgłą. W rejonach górniczych Belgji wypadki nagłej śmierci przy silnych opadach mgły są dość częste i przypisywane są

„czarnej mgle".

Ciężka fala zgęszczonej mgły rozeszła się w dwuch kierunkach i jak doniosły już one depesze, przebywszy kanał La Manche, rozpostarła się nad Anglją, zdołała również przytrafiło się kilka śmiertelnych wypadków. Druga fala poszła na Północne Niemcy, zalegla porty Hamburga, Bremy i posuwa się ku Królewcowi.

Nad zbadaniem tego śmiercionośnego fenomenu meteorologicznego biedzą się obecnie uczeni, usiłując znaleźć sposób zaradzenia na przyszłość straszliwym następstwom „czarnej mgły".

Radjo sowieckie w walce z Anglją

pod wodzą szefa G. P. U.

Rząd angielski założył w tych dniach za pośrednictwem swego ambasadora w Moskwie, protest przeciw angielskiej propagandzie przez radjo sowieckie. Nie zadowolenie Anglików wywołał następujący ustęp z mowy, wygłoszonej przez radjo moskiewskie w języku angielgielskim:

„Wy robotnicy brytyjscy, musicie pójść za przykładem republiki Sowietów. Kapitaliści pragną waszej śmierci, lecz my, naród Związku sowieckiego, jesteśmy gotowi do wojny i mamy armję dobrze zaopatrzoną, mogącą walczyć o wolność. Tu niema innych panów, jak robotnicy i włościanie".

Według programu rewolucyjnej audycji radjowej, opracowanego w Moskwie, mowy propagandowe mają być nadawane po angielsku 3 razy na tydzień. Ostatnie dwie mowy były tłumaczeniem odczytów Jarosławskiego, szefa sekcji politycznej G. P. U. w sprawie organizacji powstań zbrojnych.

Wobec powyższego, prasa angielska skarży się, że Rosja, będąca członkiem międzynarodowego związku radjowego, naruszy przyrzeczenie honorowe niekorzystania z radja dla propagandy politycznej w krajach obcych.

—oOo—

Spółdzielcze Koła Oświatowe

Przy spółdzielniach spożywców powstają ostatnio spółdzielcze koła oświatowe, jako organizacje młodzieży, przeważnie dzieci spółdzielców, czynnie związanych z ruchem spółdzielczym.

Ostatnio istniało przy spółdzielniach osiem takich kół oświatowych, które grupowały 464 członków. Spółdzielcze koła oświatowe zorganizowały 6 bibljotek z liczbą 2,000 książek, 103 odczyty, 22 przedstawienia teatralne, 22 zabawy, oraz 13 wycieczek. Ponadto koła odbyły cały szereg zebrań dyskusyjnych, głównie na tematy, związane z bieżącemi sprawami miejscowej spółdzielni.

W ten sposób spółdzielcze koła oświatowe przygotowują dzielnych wyrobionych społecznie ludzi, zdolnych do sprawowania władz kierowniczych i nadzorczych w spółdzielniach.

W najbliższym czasie spodziewane jest powstanie szeregu nowych kół oświatowych przy spółdzielniach na terenie całego kraju.

MAŁŻEŃSTWO JEST RAJEM

ale i w stanie bezżennym jest rozkosznie

Walka zwolenników i przeciwników małżeństwa jest stara jak świat i po obydwu stronach spotykamy najwybitniejszych przedstawicieli ludzkości. Z przeciwników małżeństwa wystarczy wymienić chociażby takiego zatwardziałego

starego kawalera,

jak największy filozof czasów nowożytnych, Kant.

W dziale swem „O potędze ducha" porusza on obok innych zagadnienie małżeństwa, dowodząc, że osoby, niewstępujące w związki małżeńskie, zachowują długo młodzieńczy wygląd i że pośród żonatych mało się spotyka długowiecznych.

Po stronie przeciwnej spotykamy oczywiście prawie wszystkie kobiety i wielu wybitnych mężczyzn, których uwag tu przytaczać nie będziemy, zaczerpniemy natomiast argumentów z najpotężniejszej broni, jaką dla propagandy małżeństwa ukuli — ze statystyki.

Otóż statystyka ludnościowa dowodzi, że we wszystkich kategorjach wieku kawalerowie wykazują

większą śmiertelność.

Na tysiąc 30-letnich kawalerów umiera w następnym roku 8, żonatych tylko 4-ch. Po 40 roku życia stosunek wynosi 15:7; po 50 r. życia 25:14. Żonaty mężczyzna dochodzi przeciętnie do 66,5 lat życia, kawaler tylko do 60,7.

Ciekawą jest rzeczą, że u kobiet, które przecież objawiają powszechny zapał do małżeństwa, stosunek ten przedstawia się mniej korzystnie. W wieku 18—22 lat, obserwujemy nawet większą śmiertelność u kobiet zamężnych. W następnych latach stosunek ten poprawia się, ale nie w tym stopniu co u mężczyzn. W 20 r. życia kobiety zamężne mają już szanse długowieczności, lepsze niż kobiety niezamężne.

Przeciwnicy małżeństwa

bronią się zaciekle

i w walce tej znajdują poważne przeciw niemu argumenty, które osłabiają moc przekonywującą tej statystyki. Dowodzą oni, że do małżeństwa dochodzi już pewien dobór materjału ludzkiego, jednostki lepsze, a osoby słabsze i chorowite pozostają w stanie bezżennym i dlatego wykazują większą śmiertelność.

GIEŁDA

Warszawa, 11-go grudnia.

DEWIZY.

Budapeszt 156.05
Holandja 359.54
Londyn 43.35
Nowy Jork 8.915
Nowy Jork (kabel) 8.
Paryż 35.07
Praga 26.47
Szwajcarja 173.03
Sztokholm 239.50
Włochy 46.75.

AKCJE.

Bank Polski 155.00—154.50; Bank zachodni 70.00; warsz. Tow. fabr. cukru 33.00; Węgiel 36.50; Modrzejów 9.75 — 9.50; Starachowice 13.25—13.00.

Eksport żyta i mąki z Polski

Wywóz żyta z Polski w bieżącym roku gospodarczym był bardzo intensywny. W ciągu pierwszych czterech miesięcy bieżącego roku gospodarczego eksport nasz przekroczy 16.000 tonn i cyfry naszego wywozu żyta niedy nie osiągnęły w ciągu całego ubiegłego roku gospodarczego.

Ostatnio również znacznie się zwiększył wywóz z Polski mąki. We wrześniu wywieziono mąki żytniej 4.160 tonn, w sierpniu i wrześniu wywieziono mąk żytniej i pszennej łącznie przeszło 10.000 tonn, wobec 1.172 tonn w roku ubiegłym. Należy zauważyć, że szczególnie znacznym popytem cieszą się drugie gatunki ciemniejszej mąki. Stale napływają zapytania o ten artykuł prawie ze wszystkich państw skandynawskich.

Nowa sieć tramwajowa na Śląsku

Południowo - wschodnia część G. Śląska ma być zaopatrzona w sieć nowych linij tramwajowych, które będą sięgać aż do województwa krakowskiego. Robotnicy zatrudnieni w obwodzie przemysłowym, otrzymają możność szybszego dojazdu do przystanków kolejowych, a zakłady przemysłowe w większych ośrodkach zyskają połączenie z środowiskami przemysłowemi.

Okradziono stocznię Gdańską

Niewykryci dotąd sprawcy dostali się przez wyłom w ścianie do biura stoczni w Gdańsku i po rozprucinu kasy, zabrali z niej 15 tys. guldenów w gotówce, oraz 25 tys. guld. w papierach wartościowych. W kasie kostawiono na noc na dużą sumę tylko dlatego, że nazajutrz rano miały być dokonywane wypłaty. Złodzieje byli widocznie poinformowani dokładnie o stanie kasy tej nocy.

—□—

Do akt. Nr. 2865—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, JAN RZYMOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19 grudnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Al. Kościuszki Nr. 26, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jana i Izabeli małż. Śmigielskich i składających się z pianina, oszacowanego na sumę zł. 500.

Łódź, dnia 29 listopada 1930 r.

Komornik: JAN RZYMOWSKI.

Do akt. Nr. 2106—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, JÓZEF TOMASZEWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Zachodniej Nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19 grudnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Wólczańskiej Nr. 119, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Wincentego Gajewskiego i składających się z mebli, oszacowanych na sume złotych 525.

Łódź, dnia 2 grudnia 1930 r.

Komornik: JÓZEF TOMASZEWSKI.

Do akt. Nr. 1599—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, JÓZEF TOMASZEWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Zachodniej Nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 grudnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Wólczańskiej Nr. 66, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do fir.: „E. Wolczyk“ i składających się z maszyn oszacowanych na sumę złotych 3,500.

Łódź, dnia 29 listopada 1930 r.

Komornik: JÓZEF TOMASZEWSKI.

KĄCIK RADJOWY

MIKOŁAJ ORŁOW NA POLSKICH FALACH RADJOWYCH.

Muzykalnych słuchaczy „Polskiego Radja“ czeka nie lada uczta artystyczna.

Oto dziś, w piątek, dnia 12 grudnia w wielkim koncercie symfonicznym, transmitowanym przez rozgłośnię łódzką „Polskiego Radja“ z Filharmonji warszawskiej o godz. 20.15, weźmie udział słynny na świat cały znakomity pianista Mikołaj Orłow, ulubieniec łódzkiej publiczności koncertowej.

Artysta wykona niezwykle efektowny koncert fortepianowy Rachmainowa, oraz szereg utworów solowych, które dadzą mu możność zabłyśnięcia wyjątkowym talentem i wysoką kulturą interpretacji.

„COSTES I BELLONTE“.

Rozgłośnia łódzka „Polskiego Radja“, transmituje dziś, w piątek, dnia 12 grudnia o godz. 17.15 z Wilna nadzwyczaj ciekawy odczyt dyrektora L. O. P. P. p. Stanisława Romera, który w swej interesującej prelekcji p. t. „Costes i Bellone“ złoży na falach eteru hołd francuskim zdobywcom Atlantyku.

Pozatem w odczycie tym p. Romer zapozna radjosłuchaczów ze szczegółami gigantycznego lotu; opowie jak przyjęto śmiałych lotników na drugiej półkuli; porówna wyczyn ten z poprzedniemi próbami i nieskończonemi przelotami.

Na naszym terenie, sprawa ta nabiera szczególnej aktualności, bo przecież my stanęliśmy też do tej gigantycznej konkurencji, ponosząc ofiarę wielką w osobie mjr. Idzikowskiego.

16 GRUDNIA WYSTĘP JANA KIEPURY PRZED MIKROFONEM „POLSKIEGO RADJA“.

Kiepura w Radjo!

Dwa słowa, które zelektryzują wszystkich radjoodbiorców i sprawią, że wszystkie aparaty odbiorcze w Polsce będą działać w dniu 16 grudnia bez zarzutu.

W teatrach, w kinach i innych lokalach rozrywkowych będzie w tym dniu dość pusto — pełno będzie tylko w Filharmonji warszawskiej, która pomieści około 2.000 szczęśliwców, zaś olbrzymia pozostała rzesza zasiądzie przy głośnikach i słuchawkach, a po skończonym koncercie znów powtórzy tak dobrze znaną prawdę, że „swoją drogą radjo to wielki wynalazek!“

Nie ulega wątpliwości, że Kiepura jest największą atrakcją radjową w tym sezonie. Nic w tem dziwnego — nazwisko Kiepury jaśnieje dziś obok najpierwszych nazwisk artystycznych świata, a wszelkie porównania i uwagi krytyczne nabierają właściwej barwy dopiero wtedy, gdy sobie uprzytomnimy, że wielki nasz rodak liczy dziś zaledwie 27 lat!

Swoje stanowisko zawdzięcza nietylko wrodzonemu talentowi i wielkiej intuicji artystycznej, ale również olbrzymiej pracowitości i zawziętości, z jaką walczył o swe miejsce na scenie i estradzie.

Kiepura śpiewał już w szkole średniej w swem rodzinnem mieście w Sosnowcu. Znał go już tedy Sosnowiec, bo nie obeszła się bez niego żadna uroczystość szkolna.

Jeśli się o kimś mówi, że skończył szkołę „śpiewającą“, to stosować się to może właśnie do Kiepury — i to nie w przenośni, lecz w dosłownym tego słowa znaczeniu.

Studjując prawo na Uniwersytecie Warszawskim kształcił Kiepura swój piękny głos u prof. Brzezińskiego. Już po 2 latach śpiewał w operze, a na wieczorkach, czy zebraniach koleżeńskich, jakże często słyszało się zapowiedź: „A teraz kolega Janek Kiepura odśpiewa“... i „kolega Janek“ śpiewał, nie szczędząc bisów, jakby samemu delektując się tą cudną falą głosu, jaka mu z krtani płynęła...

Rozgłos wielkiego śpiewaka uzyskał Kiepura w Wiedniu, gdzie wkrótce stał się atrakcją opery Wiedeńskiej — poczem odbył tournée artystyczne po Europie, uświęcone licznemi triumfami, a wreszcie wystąpił w Medjolańskiej „La Scala“.

Entuzjazm, z jakim słucha publiczność śpiewu Kiepury jest równie wielki zagranicą, jak i w kraju.

Przekonaliśmy się o tem przy retransmisjach z Niemiec, kiedy to oklaski nie milkły ani na chwilę, nawet wtedy, kiedy Kiepura śpiewał po polsku ulubioną serenadę Galla.

„CAŁA POLSKA NA DETEFON!“

Podana ostatnio w pismach wiadomość o nowym uniwersalnym odbiorniku detektorowym, którego masową produkcję z inicjatywy „Polskiego Radja“ rozpoczęły zakłady Państwowej Wytwórni Łączności, wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie wśród radjosłuchaczów, którzy zasypują listami w tej sprawie. W odpowiedzi na nie podajemy do wiadomości, że:

1. Schemat tego doskonałego odbiornika pod nazwą „Detefon“ został pomyślany przez Wydział Techniczny „Polskiego Radja“.

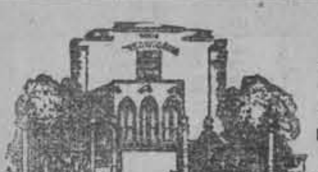
2. „Detefon“ rzeczywiście odznacza się czułością niemal trzykrotnie wyższą od dotychczas znanych normalnych odbiorników detektorowych.

3. „Detefon“ pozwoli — z chwilą uruchomienia nowej, potężnej Radjostacji Raszyńskiej — na odbiór polskich programów radjowych w całym kraju; w chwili obecnej daje on doskonały odbiór w granicach zasięgów detektorowych stacyj dotychczasowych.

4. Komplet „Detefonu“, na który składa się: odbiornik, kryształek w oprawce, para lekkich słuchawek, 40 m. linki antenowej, sznur izolacyjny, izolator przepustowy, przełącznik na antenę i na ziemię z odgromnikiem, oraz izolatory jajowe dla zawieszania anteny, kosztują 39 zł i przesłany jest w gustownem i trwałem opakowaniu wraz z ilustrowanem pouczeniem.

5. Na czele specjalnej organizacji p. n. „Detefon Polskiego Radja“ stoi jeden z najwybitniejszych fachowców w tej dziedzinie, b. długoletni dyrektor i członek Zarządu „P. T. R.“ i „Polskich Zakładów Marconiego“, p. Roman Rudniewski. Dyrekcja i biura sprzedaży „Detefonu mieszczą się w Warszawie przy ulicy Królewskiej 35, tel. 736- 32, dokąd należy skierowywać zamówienia i wszelką korespondencję w sprawie „Detefonów“.

6. Pierwsze partje „Detefonów“ są na ukończeniu i już w miesiącu bież. ukażą się w sprzedaży, zorganizowanej w sposób, ułatwiający nabycie tego doskonałego odbiornika wszystkim, nawet najmniej zamożnym ludziom pracy. Mianowicie sprzedaż „Detefonu“ odbywać się będzie przedewszystkiem za pośrednictwem związków i stowarzyszeń, przyczem wszyscy mieszkańcy Polski za pośrednictwem firm i zakładów, w których są zatrudnieni, będą mogli nabywać „DETEFON“ NA RATY, spłacając należność w sześciu ratach po 6 zł. 50 gr. miesięcznie.



Kino-Teatr
PRZEDWIOŚNIE

Żeromskiego 74—76. Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9, 16, do rogu Kopernika i Żeromskiego

Orkiestra symfoniczna pod batutą A. Czudnowskiego. Początek seansów w dni powszednie o godz. 4-ej pp. w niedziele i święta o godz. 2-ej pp. Ostatni seans o g. 10-ej wiecz. — Ceny miejsc: I. m. 1.25 gr. II. m. 90 gr. i III. 60 gr.—Bilety ulgowe w sob., niedz. i święta nieważne. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH

Potężny dramat obyczajowy. Dramat dziewcząt rzuconych na pastwę zepsucia wielkomiejskiego w filmie p. t.

„CZARNA DAMA”

Dramat na tle wybujałego erotyzmu wielkich środowisk. • W roli tytułowej: czarująca **LIA TORA** jako mścicielka własnej hańby.

Nadprogram szampańska komedja, wielka bomba śmiechu **„PAN WACHMISTRZ NA URLOPIE„**

W sobotę, dnia 13 grudnia o godz. 12-ej, w niedzielę, dnia 14 o g. 11-ej rano **Poranki dla dzieci i młodzieży** wyświetlana będzie wesoła komedja p. t. **„PETER PAN“** w roli głównej: **Betty Bronson.** Ceny miejsc: dla dzieci 20 gr. dla dorosłych 50 gr. — Następny program: **„Skrzydlata Flota”** w roli gł. Ramon Nowarro.

KINO-TEATR
CORSO

UWAGA: Ceny miejsc nie podwyższone.
Początek seans. w dni powsz. o godz. 4-ej
W soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej.
Na pierwsze seanse ceny miejsc znacznie zniżone
Orkiestra pod kier. p. Białkiewicza.

Dziś i dni następnych! Wielki podwójny szlagierowy program:

I.

KRWAWY ŻART

Komedjo-dramat w 10 aktach. — W roli głównej: ulub. publ. piękny **Ryszard Talmadge.**

Sensacja. — Niebywałe napięcie. — Moc wrażeń.

II.

Mogiła wśród lodowców

Dramat w 9-ciu aktach.

Tajemnica tragicznej śmierci profesora **Malmgreena i Romualda Amundsena.** Zmaganie się z ponurą przyrodą polarną — oto treść tego potężnego filmu. — Nadprogram: **FARSA.**

DZWIĘKOWY KINO-TEATR
MIMOZA
ul. Kilińskiego 178

Dziś po raz ostatni!

Cudowna pieśń miłości i poświęcenia! Najpiękniejsze melodje, które śpiewać będzie cała Polska. Doskonała kreacja boskiej **BEBE DANIELS** zelektryzuje widownię

„RIO RITA”

W rolach głównych:

Bebe Daniels i John Boles

Nadprogram: Dodatek dźwiękowy!

Początek seansów w soboty, niedziele i święta o godz. 3.30.
1713 w dni powszednie o godz. 5.30, 7.30, 9.15,
Następny program: **„Rozkosze niebezpieczeństwa”**
w roli głównej: niezrównany HAROLD LLOYD.

SZKŁO OKIENNE

ornamentowe, surowe, matowe oraz szklenie budowli, diamenty do rznięcia szkła poleca po cenach niskich

J. OLEJNICZAK, ŁÓDZ, Główna 14
telefon 130-04

UWAGA: Szkło inspektowe w wielkim wyborze. 575

DR. MED.
EDWARD
REICHER

Specjalista
chorób skórnych i wenerycznych
Leczenie diatermją. Elektroterapja.
ul. Południowa 28
Tel. 201-93
Od 8—11 rano i 5—9 wiecz.
w niedzielę od 9—1 pp. 513
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Do akt. Nr. 1395—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, TOMASZ CHORZELSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19 grudnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 17, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do fir.: „S. Domański i S-ka“ Biuro Instalac. Techniczne i składających się z 2,000 sztuk łączników, 50 sztuk kranów i zasów mosiężnych, 10 sztuk wyrobów fajansowych do umywalni i pokoi kąpielowych, 200 metr. rur wodociągowych, 500 klg. żelaznych rur kanalizacyjnych z fasonami, oszacowanych na sumę zł. 10,000.

Łódź, dnia 6 listopada 1930 r.

Komornik: TOMASZ CHORZELSKI.

Dr. J. NADEL

Akuszerja, choroby kobiece
godz. przyjęć od 3—5
Pomorska 7, tel. 127-84.
1251

DR. HELLER

Choroby skórne i wener.
ul. Nawrot 2. Tel. 179-89
Do 10 r. i 4—8 w. Dla pań specjalne godz. 4—5 po poł., w niedz. od 11—2 pp.
Dla niezamożnych **ceny lecznic.** 813

NIE ZDAJESZ SOBIE SPRAWY,

dlaczego masz poszarpane nerwy przy słuchaniu audycji na posiadanym odbiorniku. Zwróć się do nas, a poradzimy Ci bezpłatnie w jaki sposób masz naprawić tkwiące zło w swoim aparacie. Pamiętaj, że lepiej słyszeć kilka stacji nadawczych, a czysto i wyraźnie, aniżeli irytować się przy wyszukiwaniu dalekich, mało dających maleńkich stacyjek.

Tanim kosztem przerobisz swój aparat, a osiągniesz zadowolenie dla siebie i rodziny.

POLSKIE RADJO
JERZY KRZYŻANOWSKI
Andrzeja Nr. 4, tel. 201-04. 1437

OGŁOSZENIE.

Nadzorca Sądowy nad firmą S. Spitz w Łodzi, przy ulicy Południowej Nr. 18, na mocy art. 40 Rozporządzenia Prez. Rzplitej z dnia 23|XII. 1927 r. podaje do wiadomości, że w porozumieniu z p. Sędzią-Komisarzem wyznaczony został termin dla sprawdzenia wierzytelności celem ustalenia listy wierzycieli, na dzień 27 grudnia o godz. 12.30 w poł. w Wydziale Handlowym Okręgowego w Łodzi, przy Placu Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15.

W powyższym terminie wszyscy wierzyciele firmy S. Spitz, nie wyłączając wyszczególnionych w bilansie tejże firmy, winni zgłosić swe pretensje wraz z dowodami celem sprawdzenia wierzytelności i wciągnięcia ich na listę wierzycieli

Wyłożenie listy przyjętych i sprawdzonych wierzycieli nastąpi dnia 7 stycznia 1931 r. w kancelarji Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi.

W ciągu 7-miu dni od daty wyłożenia listy osoby zainteresowane mogą na mocy art. 42 zaskarżyć postanowienia nadzorcy co do wciągnięcia lub odmowy wciągnięcia wierzytelności na listę—do Sędziego-Komisarza.

Nadzorca Sądowy **Roman Maliniak.**

Poradnia Wenerologiczna

Lekarzy Specjalistów
ul. Zawadzka Nr. 1
Czynna od 8 rano do 9 wiecz.
w niedziele i święta 9 — 2 pp
od 11 — 12 i 2 — 3 pp. przyjmuje kobieta lekarz
Leczenie chorób **wenerycznych moczopłciowych i skórnych**
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet Światło-Leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet
519 **PORADA 3 zł.**

...SZEWCY...

Skóry—Hurt i Detal
(specjalność: detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę)
poleca:
Spółka Szewców
Piotrkowska 79
1407 **tel. 1.58-38**

OGŁOSZENIE.

Sędzia Komisarz nadzorowanej firmy I. Prywin i H. Finkiel w Łodzi, przy ul. Zielonej Nr. 8a, podaje do wiadomości, że zgodnie z paragrafem 50 Rozp. Prez. Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 roku (Dz. Ust. Nr. 3|28), termin ogólnego zgromadzenia wierzycieli powyższej firmy wyznaczony został na dzień 9 stycznia 1931 roku o godz. 11 przed poł. w Sali Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5.

Udział w ogólnem zgromadzeniu mogą wziąć wszyscy wierzyciele, wpisani na listę przez Nadzorców Sądowych. Porządek dzienny obejmuje: 1) sprawozdanie Nadzorców Sądowych, 2) odczytanie propozycji układowych, 3) głosowanie nad propozycjami układowemi. Wierzyciele którzyby nie mogli przybyć na ogólne zgromadzenie mogą przesłać swe głosy na piśmie, jednakże podpis na takiem piśmie winien być poświadczony urzędowo.

Sędzia Komisarz:
(—) **Kazimierz Konic,** Sędzia Handlowy.

Fabryka mebli giętych „VIENPOL”



poleca bogaty wybór krzeseł, foteli, taboretek i różnych stolików oraz wszystko w zakres giętych mebli wchodzące

Łódź,
ul. Zawadzka 5
Tel. 191-20.
1742

Kupujcie wyroby krajowe

Ogłoszenia drobne

FIRMA
„RADJOLA“
PIOTRKOWSKA 88, TEL. 105-34
poleca
Radjoaparaty i części, detektory
Przeróbki aparatów
Ładowanie akumulatorów z odniesieniem do domów.
Najtaniej w podwórzu.

Dr. med.
J. SADOKIERSKI
stomatolog
chirurgja szczęk, jamy ustnej i plastyka regulacja zębów
rentgenodiagnostyka
Piotrkowska 164
Tel. 114-20 220
przyjmuje od 3—7 pp.

HALLO!

Hallo! Dzwoń tel. 163-30 „Pogotowie krawieckie Kiersza” Żeromskiego 91 sklep narożny. Momentalnie odświeża garnitur za zł. 3.—, suknię za zł. 2.80, palto za zł. 3.—, łącznię z odebraniem i odesłaniem. Expressem pierze, farbuje, przerabia, nicuje, sztucznie ceruje. Farbujemy i pierzemy futra sposobem lipskim. 521

Bardzo tanio

pokój z kuchnią do wynajęcia Wiadomość ul. Kilińskiego 151, u gospodarza.-

Zaginął

portfel wraz dowodami osobistemi na imię Mieczysława Stawskiego około godz. 5-ej pp. w dniu 11. XII. r. b. w urzędzie pocztowym ul. Zachodnia. Uczciwy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem do administracji „Hasła”.

Potrzebni

chłopcy do sprzedaży gazet na tygodniówkę, zgłaszać się do administracji dziennika od godz. 8—10 rano.

Do akt. Nr. 2490—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, TOMASZ CHORZELSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 grudnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 76, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy: „Biuro Techniczne Pion“, Sp. z ogr. odp. i składających się z biurka amerykańskiego, stołu dębowego i maszyny do pisania, oszacowanych na sumę zł. 650.

Łódź, dnia 24 listopada 1930 r.

Komornik: TOMASZ CHORZELSKI.

Redaktor naczelny: **Stanisław Walawski.**

Wydawca: Prasowa Spółka Wydawnicza Sp. z o. o.
Odbito w drukarni ul. Piotrkowska 15.

Redaktor odpow.: **Adam Żuczkiewicz**